

Oprawy24

Kolejna firma zlikwidowana

Wypowiedzenia wręczono kilkunastu osobom. Pracę mogą stracić następni, bo w podobnej sytuacji jest kilkanaście innych firm z Jarocina.

▶ s. 12

FESTYN
FUNDACJI I GAZETY

Było odłotowo

▶ s. 1m



WYTWÓRNIA BETONU



kom. 603 66 88 92, kom. 603 66 88 94
betoniarnia.ochmann@op.pl

PRZEDSIĘBIORSTWO WIELOBRANŻOWE

OCHMANN

Stachura Beton
Rok założenia 1963 **Beton Towarowy**



KOMPLEKSOWE WYKONAWSTWO FUNDAMENTÓW,
ŁAW FUNDAMENTOWYCH, POSADZEK ORAZ STROPÓW W BUDYNKACH
MIESZKALNYCH, GOSPODARCZYCH I PRZEMYSŁOWYCH

GAZETA Jarocińska

Nr 25 (1393) 20 czerwca 2017 | ISSN 1230-851X | Nr indeksu 34382X | Cena 3,10 zł (w tym 5% VAT)

MOTOCYKL WBIŁ SIĘ W PEUGEOTA



Fot. PGP w Środzie Wielkopolskiej

▶ s. 4

Proboszcz dostanie samochód od parafian w prezencie

▶ s. 15

SKRADŁ PRASĘ Z ŁĄKI, ALE WŁAŚCICIEL GO WYŚLEDZIŁ

▶ s. 4

JARACZEWO

Spinali się, jakby walczyli o „złote gacie”

▶ s. 5

ZDROWIE

Bezpłatne badania w szpitalu

▶ s. 8

KOTLIN

Druh z urazem ręki, drużyna zdyskwalifikowana

▶ s. 6m

Jak wy w tym Żerkowie żyjecie?

▶ s. 9

ROLNICTWO

Były dwie obławy na byka. Jest za niego spora nagroda

▶ s. 13



JAROCIN

Przez 40 lat prowadził pociągi. Odszedł z wielką pompą!

▶ s. 7m



JAROCIN

Po zawodach do wody

▶ s. 4m

SONDA

Co o nowych zasadach segregacji odpadów sądzą mieszkańcy Jarocina?

Wraz z początkiem lipca wejdą w życie nowe zasady, które ujednolicią sposób segregacji odpadów komunalnych dla mieszkańców całego kraju. Do tej pory każda gmina miała swój własny plan gospodarowania śmieciami, który określała uchwała samorządowa. Teraz zasady segregacji będą wyglądały nieco inaczej. Będziemy musieli wrzucać odpady do czterech różnych worków. Obowiązkowo dojdzie brązowy pojemnik do segregacji odpadów biodegradowalnych. Gminy mają 2 lata na przystosowanie się do tych przepisów.

Jak mieszkańcy naszego miasta odnoszą się do kwestii segregacji odpadów? Co sądzą o nowych zasadach?



BOŻENA
Segregacja śmieci jest bardzo ważna. Osobiście przykładam do tego wielką wagę. Myślę, że wprowadzenie brązowego pojemnika będzie dobrą zmianą, bo więcej odpadów będzie można ponownie wykorzystać.



ALEKSANDRA
Myślę, że zmiana, która zostanie wprowadzona, jest niepotrzebna. Dotychczasowe zasady były odpowiednie. Po co zagradzać dodatkowymi kubłami miejsce przed domem?



JUSTYNA
Segreguję śmieci, jednak nie wiem, czy zmiana dotycząca kolejnego pojemnika będzie istotna. Widzę, że ludzie nie zawsze stosują się do odpowiednich zasad i nie wrzucają poszczególnych śmieci do odpowiednich kubłów.



BARBARA
Segregacja jest ważna, bo wprowadza higienę. Jednak jeśli chodzi o zmianę zasad, to musiałabym się zastanowić czy jest ona właściwa, bo po co nam aż tyle pojemników?



MARTIN
Staram się segregować śmieci, bo trzeba dbać o środowisko. Wiadomo, że jeden człowiek nie zmienia wiele. Jednak warto chociaż w pewnym stopniu przyczynić się do tej idei. Myślę, że obowiązkowe wprowadzenie brązowego pojemnika nie jest konieczne, ale może akurat okazać się właściwe.



MICHAŁ
Myślę, że segregacja śmieci jest ważna, bo w procesie recyklingu ułatwi ludziom, którzy się tym zajmują, przetwarzanie odpadów. W sprawie kolejnego obowiązkowego pojemnika to sądzę, że jest on niepotrzebny, bo będzie przez to więcej pracy.

► OD 1 LIPCA ZMIENIAJĄ SIĘ P

Resztki po pięć

► Od 1 lipca wchodzi w życie nowe przepisy dotyczące segregacji odpadów. Dla mieszkańców naszych gmin na razie nic się jednak nie zmieni.

Do tej pory samorzady miały bardzo dużą swobodę w ustalaniu zasad zbierania śmieci segregowanych pod kątem rodzaju pojemników i ich koloru. Często podróżując po Polsce można było wpaść w konsternację, widząc różne ich rodzaje i kolory zupełnie odmienne od tych, do których jesteśmy przyzwyczajeni na swoim terenie.

Aby ujednolicić sposób sortowania odpadów w całej Polsce, ministerstwo środowiska wydało rozporządzenie w sprawie standaryzacji całego systemu. Wynika z niego, że odpady plastikowe mają znaleźć się w pojemnikach żółtych, papier w niebieskich, szkło bezbarwne - w białych, a szkło kolorowe - w zielonych. W gminach, należących do jarocińskiego porozumienia międzygminnego w sprawie gospodarki odpadami (obecnie 17 gmin - przyp. red.), sortowanie śmieci odbywa się właśnie w ten sposób, więc z tego tytułu zmian nie będzie. - System selektywnej zbiórki odpadów, który był u nas tworzony począwszy od 2005 roku, opierał się na pewnych sprawdzonych założeniach dotyczących kolorystyki worków czy pojemników, która funkcjonuje w Europie Zachodniej i która w tej chwili zostaje wprowadzona do prawa polskiego poprzez nowe rozporządzenie ministra środowiska - tłumaczy wiceburmistrz Jarocina Witosław Gibasiewicz. - U nas cały kolorystyka wprowadzona tym rozporządzeniem już obowiązuje - dodaje.

Wiceburmistrz podkreśla, że jeśli nawet Jarocin będzie musiał wprowadzić jakieś zmiany wynikające z nowych przepisów, ma na to kilka lat okresu przejściowego. Chodzi o zapisane w rozporządzeniu ministra jeszcze jedno zobowiązanie: od 1 lipca każda nieruchomość powinna zostać wyposażona w dodatkowy pojemnik lub worek o brązowym kolorze, do którego mają trafiać odpady biodegradowalne, czyli spożywcze albo jak ktoś woli - kuchenne. - Mamy na to prawie dwa lata, ponieważ wejście w życie nowych przepisów od zaraz nie dotyczy tych gmin, które mają aktualne umowy na odbiór odpadów, a gmina Jarocin ma taką umowę podpisaną do połowy 2019 roku. Mamy więc czas na przetestowanie pewnych rozwiązań. Będą one bardzo symboliczne - zaznacza Witosław Gibasiewicz. - Jedną z takich nowości będzie zwiększenie ilości pojemników na odpady w miejscach publicznych, czyli na ulicach, w parkach, przy przystankach. Tam też będzie prowadzona segregacja. Będzie potrzebnych pięć pojemników - jeden na odpady zmieszane i cztery na frakcje segregowane. Na wprowadzenie tych zmian mamy jednak czas do końca czerwca 2021 roku - dodaje wiceburmistrz.

Ministerstwo wskazuje, że odpady kuchenne powinny być gromadzone w workach koloru brązowego. Obecnie na terenie gminy Jarocin takie worki służą do zbierania odpadów zielonych. - Brązowe worki bardzo dobrze sprawdzają się w przypadku odpadów zielonych. Natomiast naszym zdaniem, odpady biodegradowalne powinny być składowane nie do worków, a do pojemników. Myślę, że przed rokiem 2019 proponujemy mieszkańcom

TOP 5

czyli najczęściej czytane artykuły na portalu w ostatnim tygodniu



1



Zderzenie motocykla z peugeotem. Łąduje śmigłowiec

2



Peugeot dachował na drodze wojewódzkiej. Auto wpadło na chodnik

3



Nowa kawiarnia, hotel i kręgielnia. Dużo się zmieni w Jarocinie

4



Twoje dziecko ma taką zabawkę? Radzimy zobaczyć to...

5

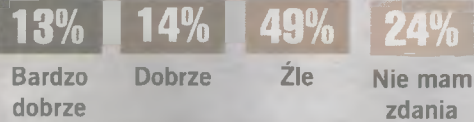
IMPREZY NA WEEKEND

Imprezowy weekend. Zobacz gdzie się wybrać!

NASZE SONDY



Jak oceniasz umiejętności uśmierzenia bólu przez personel jarocińskiego szpitala?



Oddano 239 głosów

INTERNAUCI KOMENTUJĄ



Ludwinów najlepszy w zawodach sportowo-pożarniczych

„D Ale pozamiatali ~ straszak Zapowiada się bitwa na powiecie ~ Gość Dlaczego bitwa? Sportowa rywalizacja :) ~ OsP POLSKA Jagby sie trenowało w tym czasie co piszę się głupie komentarze to może byłby z tego jakiś sukces a nie że

„ My jesteśmy na zawodach żeby burmistrz widział” ~ OsP No akurat nagrody w porównaniu Żerków a Jarocin to w Żerkowie to jest śmiech na sali... więc skoro trenują i wygrywają mimo takich nagród to tym bardziej powinny się bić im brawo. ~ ZZ Szkoda, że wygrywa ten co ma lepszy sprzęt, a nie umiejętności. * zachowano oryginalną pisownię

OGŁOSZENIA

zaproszenie
na otwarte spotkanie posłów PiS z Okręgu 36;
Joanna Lichocka,
Tomasz Ławniczak,
Piotr Kaleta
z mieszkańcami gminy Kotlin, które odbędzie się **26 czerwca o godzinie 18** w sali Domu Kultury w Kotlinie, ul. Powstańców Wielkopolskich 3A.

www.JAN-MAR.pl
● MOTOROWERY
● MOTOCYKLE
● SKUTERY
części - największy wybór serwis, naprawy
Krotoszyn, ul. Ostrowska 83
tel./fax 62-722-02-29
Piaski k/Gostynia, ul. Warszawska 61,
tel./fax 65-571-91-61

nierdzewka aluminium **hartowane szkło**
tel. 62 72 16 861
www.nierdzewka24.eu
plexa poliwęglan materiały ściernie
A2HM, 63-720 Koźmin Wielkopolski, ul. Przemysłowa 1A

ATIZ POŻYCZKI
DLA STAŁYCH KLIENTÓW
• 1000 ZŁ - 12 RAT MIESIĘCZNYCH PO 128 ZŁ
• 1000 ZŁ - PO 30 DNIACH ODDAJESZ 1060 ZŁ
698 832 192 (62) 766 81 95

PARTNERSTAL
KONSTRUKCJE STALOWE
OBSŁUGUJEMY CAŁY KRAJ! DOSTAWA I MONTAŻ GRATIS!
• GARAŻE - konstrukcja z profili
• SCHOWKI na śmietniki
• garaże z wiatą • kojce dla psów
www.partnerstal.pl
tel. 698 230 205, 798 710 329

PRZEPISY DOTYCZĄCE SEGREGACJI ODPADÓW

Obiadowe osobno, a na ulicach pojemników zamiast jednego



WOREK ŻÓŁTY (tworzywa sztuczne)

Wrzucamy do worka

- zgniecione butelki po napojach typu PET
- opakowania po płynach do mycia naczyń, szamponach, płynach do kąpieli, prania, płukania
- czyste, pozbawione zawartości opakowania po jogurtach, twarożkach, margarynach i stodyczach
- złom stalowy i aluminiowy (puszki)
- zgniecione opakowania wielomateriałowe typu Tetrapak (w tym kartony po mleku i sokach)

Nie możemy wrzucić do worka

- jednorazowych naczyń
- rur PCV
- opakowań po olejach silnikowych, częściach samochodowych
- mebli i ich części, zabawek
- tworzyw sztucznych i styropianu



WOREK NIEBIESKI

Wrzucamy do worka

- czyste, niezabrudzone, niezattuszczone kartony
- tekturę falistą
- gazety
- książki
- papier piśmienny
- zeszyty - bez okładek plastikowych

Nie możemy wrzucić do worka/pojemnika

- pieluch jednorazowego użytku
- tapet
- kartonów po mleku i sokach
- jednorazowych naczyń
- zattuszczonego papieru
- kalki, papieru woskowego i samokopującego



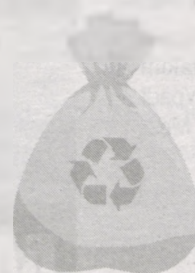
WOREK BRĄZOWY

Wrzucamy do worka

- trawę z koszenia trawników
- przydomowych, opadłe liście z drzew

Nadal nie możemy wrzucić do worka

- owoców i warzyw
- kości zwierząt, mięsa i padliny
- odchodów zwierzęcych
- popiołu i węgla
- odpadów zielonych z ziemią i gliną



WOREK BIAŁY (szkło bezbarwne)

Wrzucamy do worka

- opakowania szklane bezbarwne
- szklane butelki po napojach i stoiki wstępnie oczyszczone bez nakrętek

Nie możemy wrzucić do worka/pojemnika

- opakowań szklanych kolorowych
- naczyń żaroodpornych
- kryształów, kieliszków, szklanek
- porcelany i fajansu, ceramiki
- świetlówek, żarówek, kineskopów
- szyb okiennych, samochodowych i szkła zbrojonego
- luster, doniczek
- opakowań po lekach



Segregacja ODPADÓW



POJEMNIK NA POPIÓŁ

Wrzucamy do pojemnika

- zimny popiół i żużel z kottowni, kominka
- zimny popiół ze spalania węgla i drewna

Nie możemy wrzucić do pojemnika

- gorący popiół i żużel
- odpady zmieszane
- odpady opakowaniowe zbierane selektywnie
- odpady wielkogabarytowe
- odpady biodegradowalne (kuchenne)
- odpady wymienione w katalogu odpadów odbieranych na PSZOK



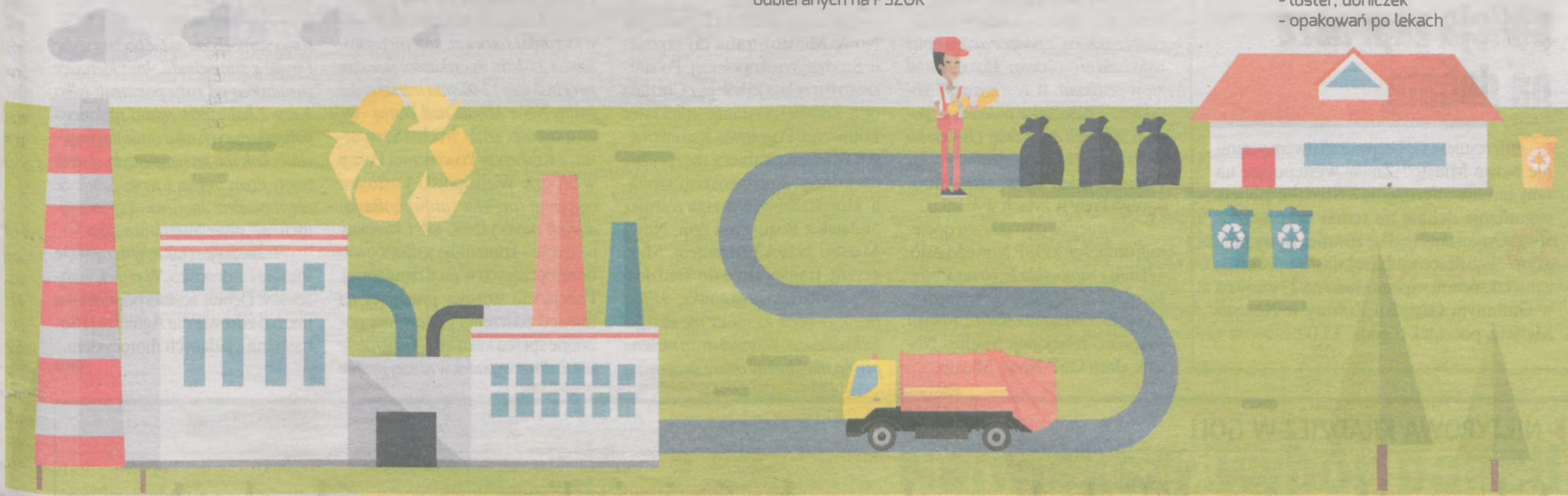
WOREK ZIEŁONY (szkło kolorowe)

Wrzucamy do worka

- opakowania szklane kolorowe
- szklane butelki po napojach i stoiki wstępnie oczyszczone bez nakrętek

Nie możemy wrzucić do worka/pojemnika

- opakowań szklanych bezbarwnych
- naczyń żaroodpornych
- kryształów, kieliszków, szklanek
- porcelany i fajansu, ceramiki
- świetlówek, żarówek, kineskopów
- szyb okiennych, samochodowych i szkła zbrojonego
- luster, doniczek
- opakowań po lekach



jakiś pilotażowy program zaopatrzenia się w takie pojemniki - zapowiada Gibasiewicz.

Czas do roku 2019 na wprowadzenie brązowych pojemników do segregacji odpadów kuchennych mają także administratorzy budynków wielorodzinnych, czyli spółdzielnie oraz wspólnoty mieszkaniowe. - Jeśli do tego czasu ktoś będzie chciał spróbować segregować odpady biodegradowalne, będzie stworzona taka możliwość i będzie mógł je przywieźć bezpośrednio do Punktu Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych (tzw. PSZOK - przyp. red.) znajdującego się na terenie Zakładu Gospodarki Odpadami - zapewnia Gibasiewicz. - Nie jesteśmy w stanie wprowadzić systemu odbioru śmieci biodegradowalnych dla pojedynczych mieszkańców, ponieważ wiąże się to chociażby z tym, że do takiego odbioru dedykowane muszą być specjalne śmieciarki. Trzeba się do tego przygotować i zrobić to w sposób przemyślany. Mamy na to dwa lata - zaznacza zastępca burmistrza Jarocina.

ANNA KONIECZNA

ZAKŁAD GOSPODARKI ODPADAMI W JAROCINIE

jest jedyną Regionalną Instalacją Przetwarzania Odpadów Komunalnych w regionie VI. Jest także jedyną instalacją do mechaniczno-biologicznego przetwarzania odpadów. W regionie VI przewiduje się docelowo funkcjonowanie trzech instalacji do przetwarzania odpadów zielonych i innych bioodpadów o statusie Instalacji RIPOK. Ich lokalizacje wskazano w Jarocinie, Mateuszewie i Pławcach. W zatwierdzonym planie, do regionu VI dołączono dodatkowo gminę Pleszew, która będzie przetwarzała odpady w jarocińskim ZGO.

OGŁOSZENIA

Zespół Szkół Przyrodniczo-Biznesowych w Tarcach

BEZPŁATNE SZKOŁY DLA DOROSŁYCH

LICEUM 2- i 3-letnie (po ZSZ i gimnazjum)

SZKOŁY POLICEALNE

- BHP • ADMINISTRACJA • RACHUNKOWOŚĆ
- FLORYSTYKA • OPIEKUN MEDYCZNY
- OPIEKUNKA DZIECIĘCA
- TECHNIK MASAŻYSTA
- KURSY KWALIFIKACYJNE: ROLNIK, FLORYSTA, PRACOWNIK ADMINISTRACYJNY

www.tarce.powiat-jarocinski.pl

Zespół Szkół Przyrodniczo-Biznesowych w Tarcach

Gimnazjalisto! Ciekawe zawody!

- TECHNIK LOGISTYK
- TECHNIK WETERYNARI
- TECHNIK ARCHITEKTURY KRAJOBRAZU
- TECHNIK AGROBIZNESU
- TECHNIK TECHNOLOGII ŻYWNOSCI
- TECHNIK ORGANIZACJI REKLAMY, FOTOTECHNIK
- TECHNIK OCHRONY ŚRODOWISKA

www.tarce.powiat-jarocinski.pl

WIEŚCI KRYMINALNE

Jechali z promilami

2 promila alkoholu miał w organizmie 46-letni Roman S. z gm. Jaraczewo. W takim stanie jechał audi A4. Został zatrzymany na al. Niepodległości w Jarocinie w poniedziałek 12 czerwca. Policja zabrała mężczyźnie prawo jazdy. Za jazdę po alkoholu odpowie przed sądem.

3,1 promila alkoholu miał w organizmie Kazimierz F. z gm. Jaraczewo. W takim stanie jechał rowerem krajową „12”. Wpadł w Brzostowie w sobotę 10 czerwca. Mężczyzna został ukarany mandatem.

Rowerem uderzyła w otwarte drzwi samochodu

Złamaniem nogi zakończyła się dla 44-letniej kobiety jazda rowerem po chodniku.

Do nietypowego zdarzenia doszło w piątek na ul. Wojska Polskiego w Jarocinie. Mieszkaniec gminy Jarocin zaparkował równoległe do chodnika toyotę land cruiser. Nie upewniając się, czy nikt nie przemierza się deptakiem, otworzył lewe przednie drzwi auta, w które uderzyła jadąca na rowerze chodnikiem kobieta. 44-letnia mieszkanka gminy Jarocin przewróciła się i złamała lewą nogę.

(era)

► NOWE MIASTO

Średzka policja zaprasza na debatę

Interesujesz się bezpieczeństwem w gminie Nowe Miasto? Znasz występujące na tym terenie zagrożenia? Średzka policja organizuje debatę na temat bezpieczeństwa. Omawiany będzie również nowy program „Dzielnicowy bliżej nas”. Spotkanie z mieszkańcami zaplanowano na 27 czerwca w Gminnym Ośrodku Kultury w Nowym Mieście, początek o godz. 13.00.

5 zastępów straży pożarnej z: OSP Nowe Miasto, Klęka i JRG Środa Wielkopolska uczestniczyło w akcji ratunkowej



Fot. PSP w Środzie Wielkopolskiej

Motocykl wbił się w peugeota. Dwie osoby w ciężkim stanie

Motocykl Kawasaki wbija się w peugeota. Kierujący i pasażerka jednoślada spadają na jezdnię. Osobówka dachuje z motorem w środku. 24-letnia kobieta i 27-letni mężczyzna z ciężkimi obrażeniami ciała przebywają w szpitalach.

Czwartkowe, świąteczne, słoneczne popołudnie. Krajowa „11” jest mniej zatłoczona niż w pozostałe dni tygodnia. Pół godziny przed 15.00 służby otrzymują zgłoszenie o zderzeniu motocykla z autem osobowym na skrzyżowaniu krajowej „11” z drogą na Chocicze w Nowym Mieście.

Informacja stawia na nogi ratowników. Z przekazanych wiadomości wynika, że dwie osoby są poważnie ranne. - Motocyklista jechał krajówką, z podporządkowanej wyjechała ta osobówka. Motocykl wbił się w peugeota. W tym czasie motocyklista i pasażerka wylecieli w powietrze, spadli na jezdnię. Osobówka dachowała z tym motorem w środku - opisuje jeden ze świadków mrozącego krew w żyłach wypadku.

Na miejsce jako pierwsi docierają druhowie z OSP Nowe Miasto. - Ranni z motocykla leżeli na jezdni. Kierujący około 2 metrów, a pasażerka około 5 od samochodu z wbitym motorem - relacjonuje Mariusz Nowak, druh OSP Nowe Miasto.

- Rannymi z motocykla zajmował się jakiś przejeżdżający motocyklista. Udzielał im pierwszej pomocy. Kierowca peugeota był już poza autem. Również pomogli mu inni kierowcy. W pierwszej kolejności rannym udzieliliśmy pomocy przedmedycznej. Przyjechała karetka z Krzykos, Środy Wielkopolskiej, przyjechał śmigłowiec z Poznania. Ranni zostali rozdysponowani przez lekarzy - opowiada z przejęciem strażak.

24-letnia kobieta z Dębna (gm. Nowe Miasto) trafia do szpitala w Środzie Wielkopolskiej. Po starszego o trzy lata jej kolegę z Chrzana (gm. Żerków) przylatuje śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Maszyna zabiera mężczyznę do jednego z poznańskich szpitali. Hospitalizacji wymaga również 58-latek z Boguszyna (gm. Nowe Miasto) jadący peugeotem. Mężczyznę transportuje do średzkiej lecznicy karetka pogotowia. - Dzięki Bogu, że obok kierowcy nie siedział żaden pasażer. W przeciwnym razie na pewno mielibyśmy ofiarę śmiertelną

- wyrokowali pracujący na miejscu zdarzenia policjanci.

Średzcy mundurowi mają pierwsze ustalenia odnośnie przebiegu zdarzenia.

- 58-letni kierowca peugeota zamierzał przejechać drogę krajową z Nowego Miasta w kierunku Chociczy i zderzył się motocyklem marki Kawasaki jadącym krajówką w kierunku Jarocina, którym podróżowali 27-letni mieszkaniec powiatu jarocińskiego i 24-letnia mieszkanka gminy Nowe Miasto nad Wartą - informuje asp. sztab. Michał Szymurki, z Komendy Powiatowej Policji w Środzie Wielkopolskiej. - To jest ogromna tragedia zarówno dla jadących motocyklem, jak i kierowcy peugeota - komentuje jedna z osób uczestniczących w akcji ratunkowej. Policjanci i strażacy pracujący na miejscu zdarzenia przywołują podobne sprzed kilku lat. - Generalnie jest to drugi wypadek w naszej gminie

z udziałem motocykla, który zniszczył tak samochód. Pierwsze takie zdarzenie było kilka lat temu w Świętomierzu, gdzie motocykl rozczłonkował matyza - opowiada Mariusz Nowak.

Wypadek wywołuje poruszenie na portalu jarocinska.pl. „Motor prowadził mężczyzna, za nim siedziała kobieta. Prędkość musiała być duża, bo samochód obrócił i leżał na dachu - z samochodu, z miejsca pasażera wystawało około 1/3 motocykla - reszta w środku. Inni kierowcy pomogli kierowcy samochodu wybić boczną szybę i wyjść z samochodu. Inni kierowcy zasadniczo od razu pomagali tylko 1 czy 2 batwanów mimo rozlanego paliwa i leżących ofiar musiało przejechać obok, bo im się spieszyło - byłem zajęty czym innym i teraz żałuję że nie zapisałem numerów rejestracyjnych.....” pisze internauta „kier.”

Tragedią jest także wstrząśnięte lokalne środowisko. W piątek w kościele w Dębnie została odprawiona msza o zdrowie dla Agnieszki i Sebastiana - jadących motocyklem.

(era)

► NIETYPOWA KRADZIEŻ W GOLI

Skradł prasę z łąki, ale właściciel go wyśledził

34-latek zauważył, że rolnik pozostawił na łące prasę rolującą. Kiedy gospodarz zawoził zebrane siano do oddalonej o cztery kilometry posesji, ten podjechał swoim traktorem i oddalił się z zaczepioną balociarką. Ukrył ją na opuszczonej posesji. Wracając do swojego domu zorientował się, że rolnik szuka maszyny. Zdenerwowany porzucił ciągnik w lesie.

Rolnik z Goli (gm. Jaraczewo) pracował na łące w piątek 9 czerwca. Suche siano sprasował tzw. balociarką. Baloty załadował na przyczepę. Pojechał je złożyć w gospodarstwie oddalonym 4 kilometry od pola. Prasę pozostawił na łące. Była godzina 20.00. Za dwie godziny wybrał się ponownie na pole, ale nie zastał tam już swojej maszyny. - On tę prasę uprowadził, a my już po nią jechaliśmy.

Jak prasy nie było, to zaraz zadzwoniliśmy na policję - opowiada rolnik z Goli. Po wybraniu numeru 997 przyjechał patrol policji ze Śremu, po czym okazało się, że do kradzieży doszło na terenie powiatu jarocińskiego i sprawę trzeba przekazać do Jarocina.

Gospodarz rozpytał sąsiadów, kto i jak długo pracował na łące. Wytropował osobę, która mogła skraść maszynę. Obstawiał jednego z mężczyzn pracujących na jednym z sąsiednich pól. - Policja zbytnio nie szukała prasy. Powiedzieli, że sami mamy szukać. Wskazywaliśmy podejrzanego. Funkcjonariusze tłumaczyli, że nie możemy na sto procent tak twierdzić - opowiada mieszkaniec Goli.

Rolnik nie dawał za wygraną. Postanowił przeprowadzić własne

śledztwo. Wraz z synami czatował pod domem mężczyzny podejrzewanego o kradzież. - O piątej godzinie wyjechał samochodem w kierunku lasu, a my za nim. Ostatecznie nie zjechał do niego, bo widział, że jedziemy za nim. Za to my znaleźliśmy tam jego ciągnik i zaczęliśmy go pilnować. Zadzwoniłem na policję. Przyjechał funkcjonariusz z Jarocina, porobił zdjęcia i pojechał do sąsiadów tego podejrzanego, aby się dowiedzieć, czy ten ciągnik jest jego - opowiada rolnik. Z relacji poszkodowanego wynika, że 34-latek dwa razy podjeżdżał do porzuconego w lesie traktora. Kiedy dostrzegł pilnujących, uciekał. - Za trzecim razem poddał się. Wysiadł z samochodu i zaczął: „Panowie, wam chodzi o prasę. To możemy się dogadać. Zrobiłem taki głupi żart - psikusa” -

opowiada. - Powiedziałem do niego: „Jak mogłeś zrobić głupi żart, skoro nas nie znasz, ani my ciebie” - kontynuuje okradziony gospodarz, którego 34-latek miał nakłaniać do wycofania sprawy z policji. - Zapytałem się: „Gdzie jest prasa?” Powiedział, że na Ługach (gm. Książ Wielkopolski - przyp. red.) w opuszczonej gospodarstwie. To już zaraz wiedziałem, gdzie to jest. Nawet nie wiedział, do kogo zaprowadził. A zaprowadził do mojego kuzyna pod wiatę. Ten nawet nie wiedział, że ona tam stoi - opowiada rolnik.

Dlaczego złodziej porzucił swój traktor? - Jak prasy nie było na łące, to zaraz zadzwonił na policję. Umówili się z nami, żeby stać na moście przy lesie. Czekaliśmy, a on wracał z Ługów, wystraszył się świateł i uciekł

- dywaguje rolnik.

Policjanci udali się do sąsiedniego powiatu, gdzie została ukryta prasę rolująca. Rolnik odzyskał maszynę, a funkcjonariusze zatrzymali 34-latkę z gminy Książ Wielkopolski i przewieźli do jarocińskiej komendy. - Tam mężczyzna usłyszał zarzut dokonania kradzieży, za co grozi mu kara pozbawienia wolności do lat 5. Jak się okazało, kradzież prasy może być dla 34-latkę przedłużeniem pobytu w więzieniu. W trakcie przesłuchania kryminalni ustalili, że mężczyzna dokonał przestępstwa, będąc na przepustce z zakładu karnego - mówi mł. asp. Agnieszka Zaworska, rzecznik prasowy KPP w Jarocinie. Podejrzany „odsiaduje” wyrok za spowodowanie śmiertelnego wypadku.

(era)



Jarociniak zatrzymany w Ostrowie z trzema promilami

3 promile alkoholu miał we krwi jarociniak zatrzymany przez ostrowską policję. Mężczyzna wraz ze swoim kompanem już pod wpływem kupił alkohol. Potem obaj spżywali napoje wysokokowe w aucie. Kiedy na miejsce wezwano policję, nie chcieli poddać się kontroli.

Mieszkaniec powiatu jarocińskiego stał się w ubiegłym tygodniu „bohaterem” internetu i mediów społecznościowych. Wszystko za sprawą zdarzenia, do jakiego doszło we wtorek po południu w Ostrowie Wlkp. - „Przed godziną 16:00 jeden z kupujących w pobliskim markecie przy ul. Strzeleckiej zauważył dwóch mężczyzn. Obaj wyglądali na pijanych. Jeden z nich wsiadł za kierownicę skody fabii i ruszył w stronę Koziego Borku. Mieszkaniec zadzwonił na policję i poprosił o sprawdzenie kierowcy na zawartość alkoholu” - informował jeden z lokalnych portali.

Interwencja policji została nagrana, prawdopodobnie przez świadka zdarzenia [Zobacz wideo na jarocinska.pl]. Mężczyźni nie chcieli początkowo opuścić samochodu. Wezwano drugiego radiowóz. Na nagraniu widać, jak funkcjonariusze rozmawiają z kierowcą skody, która ma jarocińskie numery rejestracyjne. Przekonują go, by opuścić pojazd i poddać się badaniu. - *Panie. I tak to już nic nie zmienię* - argumentuje na nagraniu jeden z policjantów i stara się wyprowadzić mężczyznę. Przyjazd drugiego patrolu nieco zmienił sytuację. Kierowca w końcu postanowił wysiąść ze skody. Wtedy mundurowi próbowali nakłonić go do zakucia w kajdanki z tyłu ciała. - *Nie. Nie kucicie mnie. Proszę. Ja będę grzeczny. Ja będę grzeczny* - co słychać na nagraniu.

Po kilkuminutowej przepychance słownej jarociniak trafił do policyjnego radiowozu, następnie na komendę. Tam został przebadany. - *Mężczyzna usłyszał zarzut kierowania pojazdem w stanie nietrzeźwości i po jego przedstawieniu został zwolniony do domu* - informuje rzecznik KPP w Ostrowie..

(nba)

JARACZEWO

Turniej Samorządów Wiejskich to impreza, która od lat znajduje się w gminnym kalendarzu jaraczewskich zabaw - bo w założeniu ma być przede wszystkim właśnie dobrą zabawą - organizowaną cyklicznie w ramach święta miasta (w tym roku odbył się pod koniec maja, udział wzięły niemal wszystkie sołectwa). Obecne doświadczenia pokazały jednak, że wspomniane współzawodnictwo może wywoływać więcej niezdrowych emocji niż uśmiechów na twarzach uczestników.

O co chodzi? - *Od dłuższego czasu niektórzy „spinają się” strasznie, jakby walka była co najmniej o „złote gacie”* - opowiada nam jeden z sołtysów. - *Zamiast fajnej integracji zdarzają się różne pretensje, krzyki zawodników, niezadowolenie z wyników, także zbyt surowe sędziowanie itd.* - wylicza. - *Mówiąc wprost: wszystko traktowane jest zbyt serio, a to nie sprzyja żadnej integracji* - słyszymy.

Podobnego zdania są także inni. - *Mniej więcej od trzech lat impreza zamiast dobrej zabawy przeradza się w niezdrową rywalizację* - opowiada wódczka kolejnej wsi w gminie. - *Powiem szczerze: myślimy nad tym, żeby w przyszłym roku po prostu wycofać się z tych zawodów. W tym roku burmistrz specjalnie nakłaniał sołectwa do uczestnictwa na zamkniętym spotkaniu, ale jeśli ta formuła ma się powtórzyć, jeśli konkurencje będą dalej takie „poważne” i zbyt restrykcyjne będzie sędziowanie - jak teraz, gdy dyskwalifikowano np. dzieci - to po prostu sobie odpuścimy. To ma być rodzinny festyn, a nie żadna walka o wyniki* - komentuje.

Jak dodaje nam kolejna osoba, niezdrowa rywalizacja nie sprzyja też późniejszym relacjom. - *Po co to niszczyć? Na sesjach normalnie ze sobą rozmawiamy, przyjacielsko, a potem przychodzi turniej i wychodzą jakieś dziwne rzeczy, wzajemne oskarżenia. Te zawody powinny być przyczyną do śmiechu, a nie pretensji* - zaznacza.

Co na to organizatorzy zabawy? Dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury, Andrzej Musiałek przyznaje, że celem turnieju od zawsze były przede wszystkim dobra zabawa i integracja środowiska gminy. - *W latach ubiegłych bywało różnie, ale przeważnie ludzie bawili się świet-*

Spinali się, jakby walczyli o „złote gacie”. To mógł być już ostatni taki turniej

▶ Dużo wskazuje na to, że XXIV Turniej Samorządów Wiejskich był ostatnim, jaki zorganizowano w gminie Jaraczewo. A już na pewno ostatnim w dotychczasowej formule. Powód? - *Więcej niezdrowej „napinki” niż dobrej zabawy* - mówią nam nieoficjalnie sami sołtysi.



Jak opowiadają sołtysi, formuła obecnego turnieju już się wyczerpała

nie. Natomiast w tym roku - *nie wiem czy spowodowała to upalna pogoda, czy coś innego - wielu uczestników wykazywało ogromne zaciętrzewienie i nerwowość w podejściu do konkurencji, wrogość, a nawet agresję w stosunku do sędziów oraz osób pro-*

wadzących imprezę. Zamiast dobrej zabawy mieliśmy ciągle narzekania - opowiada. Zaznacza jednocześnie, że obecna formuła po prostu się wyczerpała. - *Myślę, że ten turniej przejdzie do historii jako ostatni, ponieważ niektórzy uczestnicy stwierdzi-*

li, że ta formuła współzawodnictwa oraz wspólnej zabawy już nie jest tak atrakcyjna, jak dawniej i coraz trudniej zebrać drużynę chętną do takiej formy spędzania czasu wolnego - dodaje na koniec.

(jan)

OGŁOSZENIE

Największy wybór paneli EGGER w Koźminie

pietrzak24.pl

Koźmin Wlkp.
ul. Borecka 39
tel. 798 564 108



EGGER

WYJĄTKOWA PODŁOGA
ZE STRUKTURĄ

TYLKO TERAZ
19,99 zł
MONTAŻ PANELI
GRATIS

PANELE • DESKI PODŁOGOWE • DRZWI • MEBLE

INFORMACJE

770

Do tyłu wzrosła liczba uczniów Zespołu Szkół Przyrodniczo-Biznesowych w Tarcach od 2002 r., kiedy było ich 200

RAJMUND BANASZYŃSKI, przewodniczący Rady Miejskiej Jarocina „To nasze centrum miasta próbowało w jakiś sposób się wydobyć z tego stanu, w którym jest. Wskazywano jako rozwiązanie jedyne, najlepsze i super wprowadzenie ruchu i parkowanie samochodów. Mamy parking, mamy kilkanaście miesięcy na żywym organizmie sprawdzone i niestety, to też nie jest rozwiązanie.”



Fot. B. Nawrocki

► PRZYGOTOWANO SPECJALNE POMIESZCZENIE W JAROCIŃSKIM SZPITALU

Rodzice chorych dzieci mają pokój

Rodzice dzieci, które przebywają w jarocińskim szpitalu, mają od niedawna swój pokój na oddziale dziecięcym. Mogą tam nie tylko odpocząć, ale i przygotować sobie posiłek.

Do powstania tego specjalnego pomieszczenia przyczyniła się Fundacja Agory, która podarowała szpitalowi 10 tysięcy złotych. Za te pieniądze kupionych zostało między innymi siedem rozkładanych foteli dla dorosłych, które mogą służyć także do spania.

Taki fotel został również wstawiony do sali intensywnego nad-



Rodzice dzieci przebywających na oddziale dziecięcym jarocińskiego szpitala doczekali się specjalnego pokoju, w którym mogą odpocząć i przygotować sobie posiłek

zoru, gdzie do tej pory nie było łóżka dla osób towarzyszących małym pacjentom. Dzięki temu rozwiązaniu rodzic może ciągle przebywać z chorym dzieckiem.

- Pomoc Fundacji Agory pozwoliła nam zaoszczędzić trochę pieniędzy i wydać je na doposażenie kuchni w pokoju socjalnym dla rodziców. Dokupiono sprzęt AGD, do dyspozycji jest teraz lodówka, mikrofalówka, czajnik, podstawowa zastawa stołowa, jest też kanapa oraz stół i krzesła - wymienia Leszek Mazurek, prezes Szpitala Powiatowego w Jarocinie. - Nasz

szpital jest jednym z czterestu w Polsce, które otrzymały wsparcie z Fundacji Agory na zakup najbardziej niezbędnych rzeczy do pokoju socjalnego dla rodziców. Oczywiście w miarę możliwości i potrzeb będziemy starali się też sami sukcesywnie go doposażać. Zależy nam na tym, żeby rodzice, którzy bardzo często przebywają przez 24 godziny na dobę ze swoimi chorymi dziećmi, mieli miejsce, w którym mogą spokojnie zjeść posiłek i odpocząć - zapewnia szef jarocińskiej lecznicy.

(ann)

JAROCIN

Zaangażowali się w siłownię i dwa boiska

O siłownię zewnętrzną i dwa boiska do plażowej piłki siatkowej wzbogacił się Zespół Szkół nr 3 w Jarocinie.

Siłownia, która powstała w ramach Jarocińskiego Budżetu Obywatelskie-

go, składa się z kilku urządzeń: narciarza, roweru, orbitreka, wioślarza, biegacza i surfera oraz wyciągu górskiego i prasy nożnej. Projekt do JBO zgłosiła jedna z mieszkanki - Dorota

Andrzejewska. Siłownia kosztowała 21,5 tys. zł. Będą z niej mogli korzystać nie tylko uczniowie „trójki”, ale także mieszkańcy osiedla Ciświca.

Z kolei dwa nowe boiska do plażo-

wej piłki siatkowej oddano do użytku przy okazji festynu rodzinnego. Wykonane zostały z pieniędzy szkolnych przy zaangażowaniu nauczycieli i rodziców.

(ann)



Mieszkańcy osiedla Ciświca mieli powody do świętowania



Siłownia od razu po oddaniu do użytku została wypróbowana

OGŁOSZENIE



BELARUS
MTZ BELARUS TRAKTOR

WYPRZEDAŻ ROCZNIKÓW 2015/2016

BELARUS 920.4 84 KM - upust 8 300 zł brutto

BELARUS 952.4 95 KM - upust 10 100 zł brutto

BELARUS 952.5 95 KM z ładowaczem T299 1600 KG - upust 15 000 zł brutto

BELARUS 1025.5 110 KM z klimatyzacją - upust 11 000 zł brutto



AGROSERWIS

Maszyny i Części

Romanów 25, 63-700 Krotoszyn, biuro@agro-serwis.info

62 721 01 36

669 666 648

502 333 111

JAROCIN

Lepsza woda dla mieszkańców i „Biernackiego”

W miejscu starej stacji uzdatniania wody w Stefanowie zostanie pobudowana nowa, a zastosowana tam technologia zmiekczenia wody wpłynie na poprawę jej jakości - zapowiada burmistrz Jarocina Adam Pawlicki.

- Dla mieszkańców najważniejsza jest jakość tego, co dostarczymy po realizacji projektu, czyli przede wszystkim jakość wody, z której wszyscy będą korzystać. W Golinie niedaleko stacji, którą będziemy budować, mamy jeden z największych zakładów przetwórstwa mięsnego i ta jakość wody jest najważniejsza - argumentuje wódcarz gminy.

Nowa stacja ma mieć wydajność

100 m³/h. Docelowo jednak zostanie przygotowana pod rozbudowę w drugim etapie, by osiągnąć wydajność 150 m³/h. Zadanie jest jednym z pięciu realizowanych w ramach projektu „Gospodarka wodno-ściekowa w gminie Jarocin”, na który PWiK pozyskał 128 mln zł dofinansowania z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020.

Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Jarocinie jest w trakcie procedury wylania wykonawcy dokumentacji projektowej oraz przebudowy stacji w Stefanowie.

(ann)

KOTLIN

Nowe drogi na pola

116.250 zł pozyskała gmina Kotlin z Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych. Dzięki dofinansowaniu samorząd będzie mógł wybudować drogi dojazdowe do pól. Ciągi tłuczniowe zostaną wykonane w Woli Książęcej

(działka nr 42) i w Kotlinie wzdłuż torów kolejowych.

Dopiero po zakończeniu inwestycji i rozliczeniu z urzędem marszałkowskim okaże się, ile będzie musiał dołożyć samorząd.

(era)

18,9

litra krwi zebrano podczas 10. edycji kampanii „Zbieramy krew dla Polski” organizowanej w Jarocinie wspólnie przez Grupę Muszkieterów i Polski Czerwony Krzyż. 42 dawców otrzymało breloczek i zestaw do udzielania pierwszej pomocy. W trakcie akcji przeprowadzono też ankietę dotyczącą grup krwi.



Adam Pawlicki, burmistrz Jarocina
(na sesji o członkach PSL-u)
„Czujecie się bezkarni, że wam wolno wszystko, bo zapisałeś się do jakiejś bandy, która rządzi tu czy tam.”

INFORMACJE

POWIAT

Są pieniądze, będzie droga

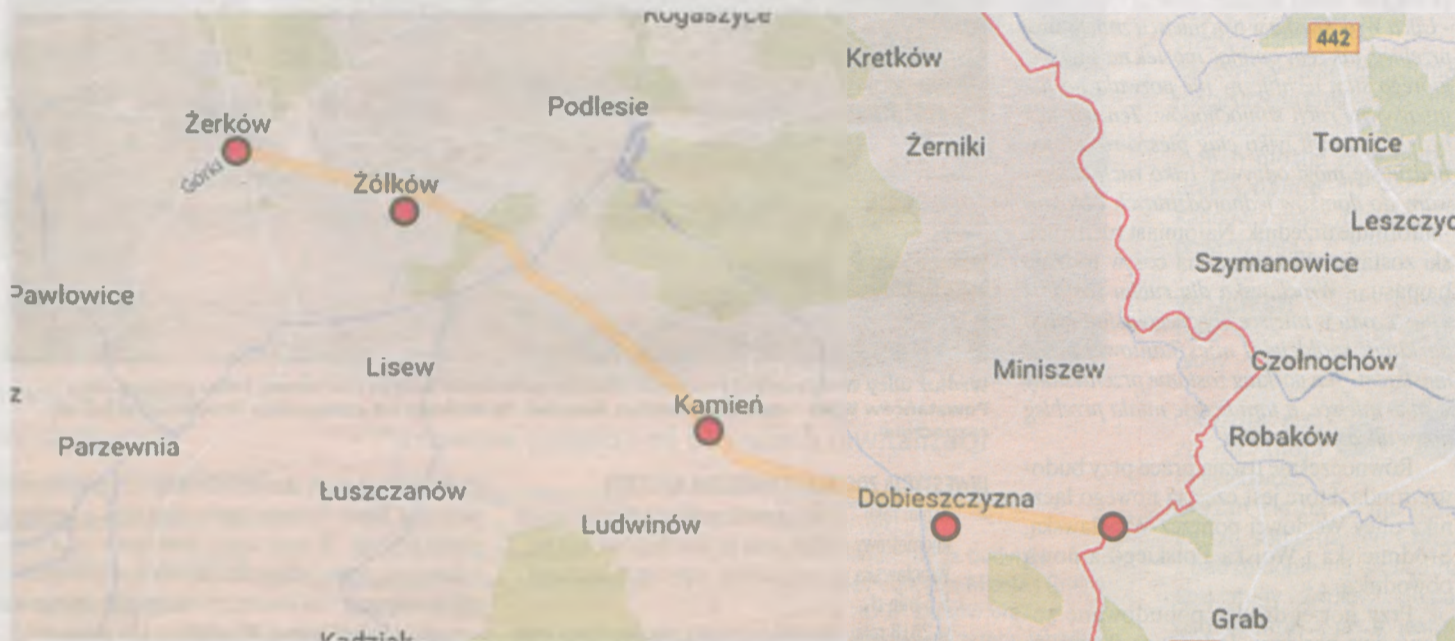
Prawie 3 miliony złotych otrzymał powiat jarociński na pierwszy etap przebudowy drogi Żerków - Dobieszczyzna - granica powiatu jarocińskiego. W tym roku wykonany zostanie odcinek z Żerkowa do Kamienia. Pieniądże przekazał wojewoda wielkopolski.

- Wartość robót budowlanych przewidzianych w ramach tego zadania to 5 milionów 700 tysięcy złotych, z czego pozyskana dotacja to 50% tych kosztów - wyjaśnia starosta jarociński Teodor Grobelny. - W kosztach partycypuje również gmina Żerków, która na przebudowę tego odcinka drogi udzieliła powiatowi dotacji w wysokości prawie 1,5 miliona złotych. Nie musimy dodawać, że taka pomoc ze strony żerkowskiej gminy ułatwia bardzo realizację naszych planów - dodaje wódtarz powiatu.

Dofinansowaniem objęta jest przebudowa odcinka o długości prawie 6 km z Żerkowa do Kamienia. - Zgodnie z kosztorysem inwestorskim wartość robót wynosiła prawie 10 milionów złotych. Zaoszczędzona w przetargu kwota spowodowała, że podjęliśmy decyzję o wykonaniu jeszcze w tym roku kolejnego odcinka ponad 2 km drogi w kierunku Dobieszczyzny za ponad 1,5 miliona - informuje Zbigniew Kuzdzał, etatowy członek zarządu powiatu.

Umowa z wykonawcą robót - Przedsiębiorstwem Budownictwa Drogowego S.A. Kalisz została podpisana na początku czerwca. - Wykonano już podbudowę oraz odwodnienie na znacznej długości ścieżki rowerowej. Na odcinku od Żółkowa do Ludwinowa przygotowano także podbudowę pod poszerzenie jezdni oraz część zatok autobusowych - wyjaśnia Kuzdzał. - W ramach tego projektu wybudowane zostaną również chodniki o długości prawie pół kilometra i szerokości 2 metrów z kostki brukowej. Poza tym na całym odcinku droga będzie poszerzona do 6 metrów. Wykonana zostanie nowa nawierzchnia jezdni i ścieżka rowerowa o nawierzchni asfaltowej na długości prawie 2 kilometrów - wymienia członek zarządu.

ANNA KONIECZNA



Już w maju przygotowano teren do przebudowy drogi, wycięte zostały między innymi przydrożne drzewa

Dodatkowo na drodze z Żerkowa do Kamienia wykonanych zostanie:

- 5 przejść dla pieszych
- 6 zatok autobusowych i 1 peron
- 10 miejsc postojowych z kostki brukowej
- 167 zjazdów do posesji
- 90 przepustów pod zjazdami
- przebudowa 3 skrzyżowań
- odmulenie ponad 8 kilometrów rowów

KOTLIN

Nie może ruszyć przebudowa Dworcowej

▶ Ponad 273 tys. zł zażądał oferent za przebudowanie newralgicznej ulicy Kotlina - Dworcowej. Samorząd w budżecie zaplanował na ten cel 100 tys. zł, a kosztorys inwestorski opiewa na ponad 220 tys. zł.

Najpierw przebudowa strategicznego ciągu stolicy gminy podzieliła radnych. Tomasz Graczyk postulował, aby na inwestycję przeznaczyć 150 tys. zł. Jego zapędy temperował Krzysztof Szyszka, który dowodził, że w Kotlinie jest wiele dróg do remontu.

Ostatecznie w budżecie zapisano na ten cel 100 tys. zł. Problem w tym, że kosztorys inwestorski opiewa na ponad 220 tys. zł. Opracowanie dokumentacji pochłonęło 8 tys. zł i tym samym na prace budowlane pozostało tylko 92 tys. zł.

W rozpisany przez wójta przetargu wystartował tylko jeden oferent, który zażądał

273.832,93 zł. - Pierwszy przetarg unieważniłem. Po pierwsze oferent wysoko wycenił zadanie, a po drugie zgłosił się tylko jeden wykonawca. (...) Największą szkołę dała nam inwestycja w Orpiszewku, gdzie przetarg ogłaszaliśmy trzy razy. W konsekwencji zeszliśmy do tej kwoty, którą mieliśmy zapisaną w budżecie. Nie ma takiego pośpiechu, zadanie jest w budżecie. Będę chciał zrealizować, ale nie za wszelką cenę - za taką wartość, jaka została zaproponowana - mówi Mirosław Paterczyk, wójt Kotlina.

Jak to się stało, że w budżecie zaplanowano mniej pie-

niędzy niż wynosi kosztorys inwestorski? - Budżet był planowany do 15 listopada, uchwalony na końcu grudnia, a kosztorys został wykonany w tym roku - tłumaczy Irena Antczak, skarbnik gminy Kotlin. Dodaje, że w tym miesiącu rozstrzygnie się sprawa, gdzie samorząd poszuka brakujących pieniędzy, ale na pewno ul. Dworcowa będzie modernizowana. Sześć gminnych finansów liczy, że pozostaną środki z budowy innych dróg. - Mamy jeszcze trochę rezerwy budżetowej. Musimy to wszystko przemyśleć i zdecydować - podkreśla skarbniczka.

(era)

Przebudowa ulicy ma polegać na wymianie zniszczonego asfaltu na nawierzchnię z kostki kamiennej granitowej oraz przełożenie istniejącej już nawierzchni z kostki granitowej. Projekt prac przewiduje również wymianę krawężników po obu stronach jezdni. Chodnik wykonają gminni pracownicy interwencyjni.

Żeby na procesji było bezpieczniej

Mieszkańcy Witaszyc mają dwa nowe łączniki dróg. Za ich pośrednictwem można dojechać z ulicy Kolejowej na Wiatraczną i z Roszarniczej na Ceglana.

- Dzięki nowemu odcinkowi drogi między ulicami Kolejową i Wiatraczną zwiększy się znacznie bezpieczeństwo uczniów Zespołu Szkół w Witaszycach - zachwala inwestycję Ireneusz Lamprecht, jarociński radny i mieszkaniec Witaszyc. - To rozwiązanie umożliwi także zmianę trasy procesji podczas obchodów uroczystości Bożego Ciała. Do tej pory częściowo przebiegała ona tak niebezpieczną drogą, jaką jest krajowa „jednostka” - podkreśla Lamprecht.

(ann)

▶ Budowa dwóch łączników dróg w Witaszycach została wykonana w ramach przetargu, ogłoszonego przez gminę Jarocin, na przebudowę i utwardzenie dróg gminnych za pomocą masy mineralno-asfaltowej. Docelowo przebudowanych zostanie 11 odcinków dróg o łącznej długości blisko 4 kilometrów.

▶ Przeznaczone do utwardzenia są też: ulice Stawna i Mostowa w Łuszczanowie, ulice Notecka, Odrzańska, Wiejska i Wiśniowa w Jarocinie, ulice Osiecka i Stramnicka w Mieszkowie oraz ulica Asfaltowa w Golinie.

▶ W ubiegłym roku w ramach tego programu masą mineralno-asfaltową utwardzono blisko 9 kilometrów dróg na terenie gminy Jarocin.

JAROCIN

Trwa budowa prawie trzykilometrowego odcinka drogi łączącej centrum Jarocina z nową obwodnicą. Na skwerze wzdłuż ulicy Wrocławskiej zostały wycięte krzewy i niektóre drzewa.

Od pewnego czasu okoliczni mieszkańcy i przejeżdżający kierowcy są świadkami usuwania roślin, które były ozdobą głównej arterii miasta.

Hubert Kujawa, odpowiedzialny za drogownictwo w Urzędzie Miejskim w Jarocinie wyjaśnia, że prace przy ulicy Wrocławskiej są związane z budową ścieżki rowerowej, która pobiegnie dalej wzdłuż nowego łącznika.

- Ulica Wrocławska w tym miejscu zmieni swój przebieg, tak żeby ominąć mostek na Lipince, którego stan techniczny nie pozwala na tak intensywny ruch samochodów. Ten odcinek będzie stanowił tylko ciąg pieszo-rowerowy. Będzie się mógł odbywać tylko ruch skierowany do domków jednorodzinnych i bloków - informuje urzędnik. Natomiast ruch miejski zostanie skierowany na coś w rodzaju bajpasu. - Wrocławska dla ruchu zostanie wpuszczona w miejsce obecnego asfaltowego parkingu spółdzielni mieszkaniowej przed mostkiem. Ten parking zostanie przeniesiony w inne miejsce, a tam będzie miała przebieg nowa ulica Wrocławska.

Równocześnie trwają prace przy budowie ronda, które jest częścią nowego łącznika ulicy Węglowej poprzez Wrocławską, Śródmiejską i Wojska Polskiego z nową obwodnicą.

Przy nowej drodze pobudowane zostaną dwa parkingi. Jeden - na 90 miejsc przy ul. Wrocławskiej i drugi - na 45 miejsc w okolicach ulic Śródmiejskiej i Hallera (w pobliżu przychodni - przyp. red.). Na całej długości łącznika zamontowane zostaną lampy oświetleniowe typu LED.

ANNA KONIECZNA

Wycięli zieleń, żeby zbudować ścieżkę rowerową do nowej obwodnicy



Wzdłuż ulicy Wrocławskiej i nowego łącznika powstanie ścieżka rowerowa, która połączy ulice Powstańców Wlkp. z nową obwodnicą Jarocina. Jej budowa od strony ulicy Wrocławskiej już się rozpoczęła

INWESTYCJA ZOSTAŁA PODZIELONA NA ETAPY:

- w tym roku - do końca października ma powstać prawie kilometr odcinek drogi od ulicy Węglowej poprzez Wrocławską do Śródmiejskiej, który będzie kosztował 5,5 mln zł
- w 2018 roku - do końca września planowany jest drugi etap od Śródmiejskiej przez Wojska Polskiego do węzła Jarocin na nowej obwodnicy

Przewidziana jest również budowa dwóch rond - mniejszego między ulicami Wrocławską a Bema (obecnie budowane - przyp. red.) i większego na ulicy Wojska Polskiego - na wysokości stacji paliw Lukoil

Po ukończeniu budowy obu odcinków dróg wykonane zostanie rondo na ul. Wojska Polskiego. Na to zadanie rozpisany zostanie osobny przetarg. - To rondo będzie budowane w pasie drogi krajowej, nie gminnej, dlatego zostało określone jako wydatek niekwalifikowany i nie dostaniemy na nie dofinansowania - wyjaśnia Hubert Kujawa. W związku z tym gmina będzie musiała wydać na ten cel około 6 mln zł z własnej kasy.

Budowa nowego łącznika będzie kosztowała około 20 mln zł. Gmina na wykonanie zadania otrzymała prawie 12 mln zł dofinansowania z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego. Resztę zamierza wyłożyć z własnego budżetu.

▶ POWIAT

Bezpłatne badania w jarocińskim szpitalu

Jarociński szpital organizuje „Białą niedzielę”. Akcja skierowana jest do wszystkich mieszkańców powiatu jarocińskiego, którzy chcieliby skorzystać z bezpłatnych badań profilaktycznych i odbędzie się 25 czerwca.

- Wszystkie badania zaplanowane w ramach „Białej niedzieli” odbędą się na terenie szpitala i ruszą o godzinie 10.00, a zakończą się o 14.00. Z kolei zaproszenia na badania będą wydawane 21 czerwca od godziny 10.00 do 15.00 w Punkcie Informacyjno-Rejestracyjnym w holu szpitala - wyjaśnia Leszek Mazurek, prezes Szpitala Powiatowego w Jarocinie. - Przygotowaliśmy dla mieszkańców badania laboratoryjne, EKG wraz z pomiarem ciśnienia tętniczego krwi i wagi ciała oraz konsultacje z prof. Jackiem Piątkiem, który oceni ryzyko wystąpienia chorób sercowo-naczyniowych - dodaje Wanda Olesińska, przełożona pielęgniarek w jarocińskim szpitalu. - Panie będą miały okazję do zrobienia badania cytologicznego, diagnostycznego raka szyjki macicy, a wykona je dr n. med. Włodzimierz Budzyński. Dodatkowo chętni będą mogli skorzystać z porad dietetyka, który wyjaśni, jak prawidłowo się odżywiać, by zgubić zbędne kilogramy i przede wszystkim, jak dzięki zdrowej diecie zminimalizować ryzyko chorób cywilizacyjnych - informuje Olesińska.

W „Białej niedzieli” weźmie również udział Państwowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna z Jarocina, która wesprze akcję w zakresie profilaktyki zakażeń HIV/AIDS oraz uzależnień od tytoniu, alkoholu i innych środków psychoaktywnych.

Dodatkowo w czasie akcji dostępna dla mieszkańców będzie karetka pogotowia ratunkowego i każdy zainteresowany będzie mógł zobaczyć, jak jest wyposażona.

Akcję finansuje Starostwo Powiatowe w Jarocinie. - To pierwsza od wielu lat taka akcja profilaktyczna dla mieszkańców powiatu jarocińskiego organizowana przez nasz szpital. Jeśli spotka się z zainteresowaniem, będziemy ją powtarzać cyklicznie - zapowiada prezes Leszek Mazurek.

ANNA KONIECZNA

POWIAT

Prezes szuka ratowników medycznych w szkole

▶ Nadal nie ma porozumienia pomiędzy ratownikami medycznymi a szefostwem jarocińskiego szpitala. Kierownictwo placówki poszukuje ratowników (nowych pracowników) wśród absolwentów jednej z kaliskich uczelni.

Jarocińscy ratownicy i pielęgniarki złożyli 31 maja wypowiedzenia z pracy po tym, jak nie udało im się osiągnąć porozumienia z zarządem szpitala. Swoją decyzję zaszyfrowali publicznie kilka dni wcześniej.

Władze spółki uprzedziły ruch „medyków” i już 30 maja skierowały pismo do Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Kaliszu informujące, że szpital poszukuje ratowników medycznych. Pod dokumentem z prośbą o rozpropagowanie tego komunikatu wśród studentów podpisali się Leszek Mazurek - prezes szpitala, dr n. med. Włodzimierz Budzyński - kierownik medyczny szpitala i Wanda Olesińska - kierownik ds. pielęgniarek i innego personelu medycznego. - To jest nieodpowiedzialne działanie osób zarządzających szpitalem. Blisko 30 doświadczonych ratowników chcą zastąpić absolwentami. To jest samobójstwo. Nikt nie staje się mistrzem w danym zawodzie miesiąc po skończeniu szkoły. Zazwyczaj bywało tak, że przychodziły jedna, dwie nowe osoby, które uczyły się od nas tego zawodu. Po trzech, czterech latach staje się takim ratow-

nikiem pełną gębą. Nie wiem, co miało na celu to ogłoszenie? Pewnie chcieli nas wystraszyć - mówi Tomasz Raźniak, przewodniczący Niezależnego Samorządowego Związku Zawodowego Ratowników Medycznych Południowej Wielkopolski koło Jarocin. - Zobaczymy, jaki to będzie odzew? - zastanawia się głośno związkowiec.

Pismo władz jarocińskiego szpitala trafiło szybko do sieci. Protest naszych ratowników i pielęgniarzy popierają ich koledzy po fachu z całego kraju. „Tylko głupi zgłosiłby się tam do pracy! Jeśli ktokolwiek złożył tam dokumenty to znaczy, że solidarność nie istnieje! Oznaczałoby to BRAK SZANCUNKU dla tych pracowników, którzy zrezygnowali tam pracować. To ja proszę Was, aby ta informacja dotarła do jak największej liczby osób, tylko po to, aby NIKT pod żadnym pozorem nie złożył tam podania o pracę! Bądźmy solidarni, tym bardziej w trwającym już Ogólnopolskim Proteście Ratowników Medycznych!” - taki komentarz pojawił się na profilu Paramedic.

(era)

Rozmowa z LESZKIEM MAZURKIEM - prezesem szpitala w Jarocinie



Na jakim etapie są rozmowy z ratownikami medycznymi?

Nie chciałbym się wypowiadać na ten temat, bo rozmowy są prowadzone, ale obydwie strony powiedziały, że nie dyskutują przez media, tylko bezpośrednio między sobą, dlatego trzymam się tych ustaleń. Myślę, że będziemy się dogadywali.

Pomimo to wysłał pan pismo do rektor Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Kaliszu z informacją, że poszukujecie ratowników, to jednak nie wierzy pan w możliwość porozumienia?

Ratowników zawsze potrzebujemy. Nie mogą być postawieni pod murem. Jest złożone 27 wypowiedzeń, to ja muszę działać.

Jest zainteresowanie ofertą?

Bardzo duże. Jesteśmy zaskoczeni.

Ale ci absolwenci nie będą mieli takiego doświadczenia i umiejętności, jak aktualni ratownicy.

Nikt nie powiedział tego, że przyjmujemy niedoświadczonych,

bo zainteresowani pracą są ratownicy z kilkuletnim stażem, ale to jest naprawdę odległa sprawa.

Czyli zgłaszają się ratownicy z doświadczeniem, a nie tylko absolwenci.

Jeżeli chodzi o absolwentów, to odzew nie był duży.

Czy będzie robił pan wszystko, aby zatrzymać dotychczasową kadre?

Tak. Bardzo mi na tym zależy. Jeżeli chodzi o ich pracę, to nie mam żadnych uwag. Problem został rozdmuchany i powiększony o konflikt personalny

Ratownicy walczą o podwyżkę, czy znajdą się pieniądze na wzrost ich wynagrodzeń?

Trudno mi coś odpowiedzieć na ten temat. Muszą czekać. Jest to wszystko liczone. Zobaczymy.

Ratownicy domagali się też zmiany na stanowisku kierownika Szpitalnego Oddziału Ratunkowego.

Na dzień dzisiejszy nie wchodzi to w rachubę.

Rozmawiała
ELŻBIETA RZEPCHYK

▶ AKCJA „BIAŁA NIEDZIELA” odbędzie się 25 czerwca w Szpitalu Powiatowym w Jarocinie od godz. 10.00 do 14.00. Zgłoszenia przyjmowane będą w środę - 21 czerwca między godz. 10.00 a 15.00.

W SZPITALU POWIATOWYM W JAROCINIE BĘDZIE MOŻNA WYKONAĆ BEZPŁATNIE:

- badania laboratoryjne: morfologia, poziom cukru, TSH, poziom cholesterolu - budynek F na parterze, pokój 01, punkt pobrania materiału do badań
- badanie EKG + pomiar ciśnienia tętniczego krwi, wagi ciała wraz z konsultacją prof. Jacka Piątki, który oceni ryzyko wystąpienia chorób sercowo-naczyniowych - budynek F, na I piętrze, sala konferencyjna, pokój nr 12
- cytologię w ramach profilaktyki raka szyjki macicy wykonywaną przez dr. n. med. Włodzimierza Budzyńskiego - poradnie specjalistyczne, budynek E, wejście 3
- porady dietetyka z zakresu prawidłowej diety - poradnie specjalistyczne, budynek E, wejście 3

Program opracowany został na lata 2017-2023. Okazało się, że niektórzy mieszkańcy mają pretensje, że nie mieli szans wyrazić swojego zdania. - *Dowiedziałem się o pewnych ankietach dzień przed, na stronie internetowej. Ktoś mi zadzwonił. Nawet nie wiedziałem, nie byłem poinformowany. A ludzie chcieliby złożyć ankiety. Ja nie miałem szans zadziałać* - stwierdza radny Sebastian Nowaczyk. Przekonuje, że gdyby np. burmistrz zadzwonił do niego tydzień wcześniej, radny zorganizowałby spotkanie. - *Wystarczyło zadzwonić, powiedzieć, puścić sms-a z biura rady* - dodaje. Tymczasem sekretarz gminy zapewnia: - *Wszyscy byli poinformowani tak samo. Jak ktoś nie zauważył, to już nie jest nasza wina* - mówi Michał Surma. - *Były analizy, konsultacje społeczne. Ci, co chcieli, to przyszli. Kto się interesuje problemami gminy, był* - dodaje burmistrz Jacek Jędraszczyk. Warunki rewitalizacji spełniają takie miejscowości jak Żerków, Lgów, sołectwo Antonin (Antonin i Przybysław) oraz sołectwo Sierszew - Sucha.

Jedną z osób, która uczestniczyła w konsultacjach, jest radna z Żerkowa Ewa Marek-Skiba. - *Ta informacja była na stronie urzędu, ale nie każdy może tam systematycznie patrzy - przyznaje. - Myśmy tutaj wspólnie wypracowywali nasze plusy, nasze minusy. To wszystko zostało tutaj opracowane. Byli tu przedstawiciele stowarzyszeń i szkół, my, radni.*

Zdziwienia nie ukrywał radny z Chrzanowa Wojciech Raś. - *Jak ma się wynik tych badań, lokalny program, który ocenia Żerków jako miasto zdegradowane w kontekście tych osób, które działają w Żerkowie: dyrektora biblioteki, dyrektora szkoły, dyrektora MCT? (...) - pytał. - Boże, jak wy w tym Żerkowie żyjecie?*

(akf)

Jak wy w tym Żerkowie żyjecie?

► - *Żerków jest zdegradowany? Skąd są te wskaźniki? Boże, jak wy w tym Żerkowie żyjecie?* - pytali radni po otrzymaniu Lokalnego Programu Rewitalizacji dla Gminy Żerków.

► **Obszary zdegradowane w gminie Żerków to sołectwa: Antonin, Dobieszczynna, Komorze Przybysławskie, Lgów, Lubinia Mała, Ludwinów, Pawłowice, Prusinów, Sierszew - Sucha, Żerniki, Żółków oraz miasto Żerków.**

► **Cztery obszary kryzysowe w gminie Żerków, na których zostanie przeprowadzona rewitalizacja, to sołectwa: Antonin, Lgów, Sierszew - Sucha oraz miasto Żerków.**

► **Lokalny Program Rewitalizacji dla Gminy Żerków na lata 2017-2023 kosztował 12.000 zł**



Fot. Anna Kopras-Fiolek

► Planowane projekty na obszarach rewitalizacji

PROJEKTY INWESTYCYJNE

- budowa Centrum Aktywności Lokalnej w Żerkowie
- budowa Parku Niezwykłego w Żerkowie
- rewitalizacja parku miejskiego w Żerkowie (na terenie MCT)
- renowacja odkrytych basenów wraz z zabytkowym budynkiem restauracji Morena w Żerkowie
- zagospodarowanie terenu po byłym Domu Kultury w Przybysławiu
- budowa placu zabaw oraz boiska w Sierszewie
- modernizacja boiska oraz budowa sali gimnastycznej przy Szkole

Podstawowej w Komorzu Przybysławskim -

- termomodernizacja budynku Biblioteki Publicznej Miasta i Gminy Żerków i OSP Żerków oraz zagospodarowanie terenu wokół budynku

PROJEKTY NIEINWESTYCYJNE

- punkt konsultacyjno-informacyjny dla organizacji pozarządowych oraz mieszkańców w Żerkowie
- program profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych
- wydarzenie w amfiteatrze w wyremontowanym parku w Żerkowie

MICHAŁ SURMA
sekretarz gminy



Dane pochodzą z urzędu pracy, z ośrodka pomocy społecznej, z informacji urzędu gminy. Obszarów zdegradowanych jest więcej. Z nich można było wybrać maksymalnie 30% mieszkańców i maksymalnie 20% powierzchni.

WOJCIECH RAŚ
radny



Okazuje się, że np. moja miejscowość - Chrzan się na to nie tapie. Patrę sobie na ten Chrzan i patrę sobie na stolicę naszej gminy - Żerków i nie bardzo rozumiem, jak to jest, że Żerków jest zdegradowany, a Chrzan - na tak wysokim poziomie. (...) Jeżeli się nic nie robi, to się im pomoże i powstanie program rewitalizacyjny. A jak robisz w swojej miejscowości - działa rada sołectka, koło gospodarzy, rada parafialna, to jak ci sobie radzą - ciach! Nie ma!

► **W ramach przygotowywania programu rewitalizacji została przeprowadzona ankieta. Wypełniło ją w sumie 204 mieszkańców gminy Żerków z 20 miejscowości.**

Najważniejsze problemy związane z jakością życia w gminie Żerków to:

- zły stan dróg i słaba komunikacja (70,6% wskazań)
- niska integracja społeczna (48%)
- zły stan zasobów mieszkaniowych (37,8%)
- niewystarczająca baza kulturalno-edukacyjna (26,5%)

Wskazano też zbyt mało miejsc parkingowych na rynku.

Najważniejsze problemy społeczne gminy Żerków to:

- niska aktywność społeczna mieszkańców (61,2%)
- odpływ ludzi młodych i dobrze wykształconych (61,2%)
- ubóstwo (46,6%)

- niewystarczające zasoby mieszkaniowe (33,8%)
Inne wskazane problemy społeczne to m.in. brak pracy.

Najważniejsze problemy ekonomiczne w gminie Żerków:

- niewystarczająca liczba miejsc pracy (65,2%)
- zły stan infrastruktury drogowej (62,8%)

- niewykorzystany potencjał turystyczny i słaba promocja gminy (33,3%)
- brak wsparcia dla małych i średnich przedsiębiorstw (32,35%)

Inne wskazane problemy ekonomiczne to m.in. brak ulg dla rozpoczynających działalność gospodarczą, brak sieci gazowej w gminie.

NOWE MIASTO

Zamiast „jałmużny” dla strażaków, wolą doposażyć ich w sprzęt

Nie będzie podwyżek stawek godzinowych dla strażaków za udział w akcjach ratowniczych. - *Zamiast tego lepiej doposażyć naszych ochotników w sprzęt* - komentowali swoją decyzję radni.

Sugestia podniesienia stawki dla nowomiejskich strażaków za godzinę udziału w akcji wypłynęła niedawno od władz starostwa, które chciało ujednolicić kwoty dla ochotników w całym powiecie średzkim, zwiększając je do 20 zł za godzinę (obecnie w Nowym Mieście obowiązuje stawka 12 zł). Aby zachęcić gminę do przyjęcia tej propozycji, władze starostwa chciały przyznać dofinansowanie na ten cel w wysokości 9,3 tys. zł na rok 2017.

Założenie, choć teoretycznie pozytywne dla samych strażaków, wśród rajców, a nawet samych ochotników wzbudziło jednak sporo kontrowersji.

- *To kolejny przykład narzucania woli starostwa gminie* - mówi wprost radny Jacek Nyczke. Skarbnik gminy Elżbieta Mních także nie ukrywa, że taka propozycja ją po prostu zaskoczyła. - *Powiat nie stoi przecież nad gminą, jesteśmy równi. Nie powinnam tego mówić, ale ja strasznie też nie*

lubię, jak ktoś na mnie wywiera presję - komentowała sugestywnie podczas dyskusji z radnymi.

Sami rajcy zaznaczają z kolei, że - na co jak na co - ale pieniędzy na straż nie żalowali nigdy. - *Nie wiem, czy w powiecie jest rada, która tak ją dofinansowuje jak my* - twierdziła Zo-

fia Kędziara. - *Nigdy się jeszcze nie zdarzyło, abyśmy nie dali ochotnikom pieniędzy na sprzęt, gdy o to prosili. Moim zdaniem powinniśmy iść właśnie w tym kierunku - zapewnić im głównie pieniądze na sprzęt i umundurowanie. Bo jak tego nie będą mieli, to nie będą mogli nawet na te akcje wyjeżdżać* - opowiadała także Agnieszka Król. - *Ich bezpieczeństwo powinno być dla nas najważniejsze* - dodawała stanowczo. - *Z tego co słyszałem od samych strażaków, to nie narzekają na obecny stan. Jestem za odrzuceniem tej jałmużny* - komentował także zdecydowanie Marek Mroziński.

Jarosław Stawicki, który sam jest od wielu lat strażakiem-ochotnikiem, mówi z kolei wprost: o tych pieniądzach nie powinno się w ogóle dyskusować. - *Sam strażakiem się urodziłem. Nie mówimy o tej jałmużnie, bo to jest*

szufla, z tym człowiek się po prostu rodzi - zaznacza.

Ostatecznie rajcy zagłosowali za odrzuceniem propozycji powiatu i niewprowadzaniem nowych stawek dla ochotników. Zamiast tego opowiedzieli się za doposażeniem jednostki w Nowym Mieście - chodziło o parawan osłonowy za 1.700 zł oraz środek pianotwórczo-gaśniczy do samochodu strażackiego za 4.800 zł. - *Myślmy bardziej o innych potrzebach, jak np. rozbudowa remizy, a nie o zmianach w ekwiwalencie. Samo umundurowanie strażaka od zera to koszt 5 tys. zł. Na tym powinniśmy się skupiać, to stanowi o ich bezpieczeństwie podczas służby* - podkreślała Agnieszka Król. - *A jeśli kiedyś będziemy chcieli te stawki podnieść, to zrobimy to sami. I o tyle, ile będziemy chcieli* - dodawał również radny Jacek Nyczke. (jan)



Ekwiwalent dla ochotników z Nowego Miasta pozostanie bez zmian. Na zdjęciu tegoroczne obchody Dnia Strażaka w gminie



OFERTY PRACY / PORADNIKI / ARTYKUŁY / FIRMY

▶ RUSZYŁY ROBOTY PUBLICZNE

Kilkadziesiąt miejsc pracy w gminach

Większość z nich to robotnicy gospodarczy, ale są też pomoce kuchenne i pracownik administracyjny - w gminach powiatu jarocińskiego rozpoczęły się roboty publiczne.

Do gmin skierowanych zostało 39 osób bezrobotnych wskazanych przez te samorządy i zarejestrowanych w Powiatowym Urzędzie Pracy w Jarocinie. Umowy w większości przypadków zostały podpisane na sezon największego nasilenia prac porządkowych - między marcem a grudniem. Dwie będą obowiązywały do końca roku, a trzy kolejne nawet do maja 2018 roku.

Robotnicy publiczni zarabiają 2 tys. zł brutto. Koszt zatrudnienia pokrywa urząd pracy - w tym roku większość ze środków Funduszu Pracy w ramach programu aktywizacji zawodowej bezrobotnych korzystających ze świadczeń pomocy społecznej. Pracodawcy, czyli urzędy gmin po zakończeniu umowy z urzędem pracy mają obo-

wiązek zatrudnić osoby kierowane na roboty publiczne na okres od 1 do 3 miesięcy.

Najwięcej bezrobotnych na roboty publiczne skierowanych zostało do gminy Jaraczewo - 12. Najmniej do Kotliny - 6. Wiceburmistrz Jaraczewa Stanisław Andrzejczak podkreśla, że gmina ma długoletnie doświadczenie w korzystaniu z programu robót publicznych. *- Uczestniczymy w tym projekcie od 1990 roku. Pamiętam, że swego czasu mieliśmy tu siedemdziesiąt osób w ramach robót publicznych. To dopiero była ekipa - wspomina. Jego zdaniem jest to bardzo dobra forma łączenia pracy dla osób bezrobotnych z wykonywaniem prac porządkowych na terenie gminy. - To się sprawdza. Tym bardziej, że pozwala trochę zaoszczędzić, bo za tych pracowników płaci urząd pracy - zaznacza Stanisław Andrzejczak. - A w tym roku mamy bardzo dobry program, bo kierowane są osoby korzystające z pomocy społecznej, które dzięki temu pracu-*

ją zamiast brać zasiłki - chwali zasady zastępcy burmistrza Jaraczewa. Osoby kierowane na roboty publiczne do gminy Jaraczewo zajmują się utrzymaniem zieleni, wycinaniem krzewów, odmulaniem rowów oraz innymi pracami porządkowymi. Ich działania koordynuje jeden z jaraczewskich urzędników. - On rozdziela im obowiązki i od czasu do czasu sprawdza ich wykonanie - wyjaśnia zastępca burmistrza gminy Jaraczewo.

Z kolei sekretarz gminy Kotliny tłumaczy, że tak niewielka liczba osób skierowanych do Kotliny wynika z przyczyn ekonomicznych. *- Te osoby trzeba jednak później zatrudnić na koszt gminy - przyznaje Michał Urbaniak. Jego zdaniem ograniczenia narzucają również programy proponowane przez urząd pracy. - Są one najczęściej dedykowane do konkretnej grupy osób, na przykład poniżej 30. roku życia - argumentuje urzędnik z Kotliny.*

ANNA KONIECZNA

W ROKU 2017 W RAMACH ROBÓT PUBLICZNYCH ROZPOCZĘŁO PRACĘ 39 OSÓB, W TYM:

- 4 osoby ze środków Funduszu Pracy w ramach algorytmu na stanowisku robotnik gospodarczy:
- 2 osoby w gminie Jaraczewo - od 15 marca do 14 grudnia
- 2 osoby w gminie Kotlin - od 1 kwietnia do 31 grudnia
- 35 osób ze środków Funduszu Pracy w ramach programu aktywizacja zawodowa bezrobotnych korzystających ze świadczeń pomocy społecznej (31 osób na stanowisko robotnik gospodarczy, 3 osoby jako pomoce kuchenne oraz 1 osoba jako pracownik administracyjny), w tym:
- 10 osób w gminie Jaraczewo - od 16 maja do 15 grudnia
- 10 osób w gminie Jarocin - od 22 maja do 21 listopada
- 11 osób (umowa jest podpisana na 12 osób - 1 miejsce jest jeszcze wolne) w gminie Żerków - od 22 maja do 31 grudnia
- 4 osoby w gminie Kotlin od 15 maja - 1 umowa zawarta do 14 grudnia 2017 r. i 3 do 14 maja 2018 r.



STANISŁAW ANDRZEJCZAK
wiceburmistrz
gminy Jaraczewo

To się sprawdza. Tym bardziej, że pozwala trochę zaoszczędzić, bo za tych pracowników płaci urząd pracy.



MICHAŁ URBANIAK
sekretarz
gminy Kotlin

Te osoby trzeba jednak później zatrudnić na koszt gminy i środki muszą się znaleźć w budżecie.

OGŁOSZENIA

PRZYJMIEMY

ślusarza lub osoby do przyuczenia

501 639 555

Firma ZALMET Spółka z o.o.
Zalesie 1Bzatrudni pracowników
na stanowiska:**SPAWACZ****ŚLUSARZ SPAWACZ**Mile widziani absolwenci
szkół technicznych.Oferty składać w siedzibie firmy,
telefonicznie
(62) 747 21 95
lub e-mail info@zalmet.pl

Praca Twoich marzeń już czeka!

W związku z dynamicznym rozwojem naszej firmy
poszukujemy osoby na stanowisko

Asystentki Zarządu

OPIS STANOWISKA

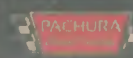
- nadzór nad prawidłowym obiegiem dokumentów
- bieżąca weryfikacja i archiwizacja dokumentów
- wystawianie dokumentów sprzedaży oraz obsługa kasy firmowej
- tworzenie pism, zestawień i raportów
- administrowanie firmową stroną internetową
- wykonywanie innych zadań organizacyjno-administracyjnych

WYMAGANIA:

- dobra znajomość j. angielskiego
- umiejętność pracy w zespole
- umiejętność planowania pracy własnej i ustalania priorytetów
- mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku
- mile widziana znajomość obsługi programów księgowych
- komunikatywność
- odpowiedzialność

OFERUJEMY:

- przyjazną atmosferę pracy
- atrakcyjne wynagrodzenie
- możliwość rozwoju zawodowego

Osoby zainteresowane prosimy o przesyłanie CV
na adres: praca@motocenter.pl„Zakład Gospodarki Odpadami” Sp. z o.o.
w Jarocinie oferuje

PRACĘ WAKACYJNĄ DLA STUDENTÓW I UCZNIÓW POWYŻEJ 16. ROKU ŻYCIA

Poszukujemy osób do pracy na stanowisku robotnik gospodarczy w okresie od lipca do września 2017 roku. Praca od poniedziałku do piątku w systemie dwuzmianowym (6.00 - 14.00 i 14.00 - 22.00). Istnieje możliwość korzystania z autobusu dowożącego pracowników do ZGO (trasa Jarocin - Witaszyczki, Witaszyczki - Jarocin).

Wymagania:

- ukończenie 16. roku życia
- posiadanie statusu ucznia/studenta
- chęć do pracy

Oferujemy:

- pracę w oparciu o umowę zlecenie
- premie motywacyjne dla najlepszych pracowników

Zapewniamy:

- odzież ochronną
- codziennie ciepły posiłek
- pracę w miłej atmosferze

Istnieje możliwość dalszego zatrudnienia dla 2 wybranych osób.
Dokumenty (CV i/lub podanie o przyjęcie do pracy)
prosimy składać w siedzibie naszej spółki na adres:

ZGO Sp. z o.o. w Jarocinie
Witaszyczki 1a, 63-200 Jarocin, Tel. (62) 747-24-56

Oferty pracy z Powiatowego Urzędu Pracy w Jarocinie zgłoszone w okresie od 10 do 19 czerwca

- **Monter instalacji i urządzeń sanitarnych**
- Instal-Rom FPHU Roman Łukaszewski Jarocin
- **Dyspozytor międzynarodowy**
- AB Transport Serwis Sp. z o.o. Borek Wlkp.
- **Barman** - „Jarocin Sport” Sp. z o.o. Jarocin (oferta pracy skierowana do osób bezrobotnych do 30. roku życia)
- **Dekarz/blacharz** - Firma Usługowa Stol-Dach Waldemar Groch Witaszyce
- **Osoba do przyuczenia do prac w piekarni, sprzedawca, piekarz**
- Gminna Spółdzielnia Samopomoc Chłopska Jarocin
- **Specjalista** - Jednostka Wojskowa Jarocin
- **Pracownik ochrony** (osoba z orzeczeniem o niepełnosprawności)
- P. W. Karabela-CK Sp. z o.o. Kielce (miejsce wykonywania pracy Jarocin)
- **Pozostali kucharze** - Centrum Zaopatrzenia Łodziami Tomasz Gotszlik Jarocin
- **Mechanik samochodowy**
- P.P.H.U. Karol Frankowski Kadziak (miejsce wykonywania pracy Jarocin)

STAN BEZROBOCIA W POWIECIE JAROCIŃSKIM od 19 do 25 maja

liczba bezrobotnych	zarejestrowani
1.403	91
wyrejestrowani	wyrejestrowani, którzy podjęli pracę
42	16

STAN BEZROBOCIA W POWIECIE JAROCIŃSKIM od 26 maja do 1 czerwca

liczba bezrobotnych	zarejestrowani
1.397	47
wyrejestrowani	wyrejestrowani, którzy podjęli pracę
34	23

Źródło: orientacyjne z PUP Jarocin



Zakład Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego „Kotlin” Sp. z o.o. w Kotlinie, produkujący znakomite przetwory warzywne oraz produkty mrożone

zatrudni studentów oraz inne chętne osoby do prac sezonowych

Miejsce wykonywania pracy:
Zakład w Kotlinie, ul. Poznańska 42

Chętnych kandydatów proszę o zgłaszanie się z listem motywacyjnym oraz kwestionariuszem CV w Dziale Kadr i Administracji.

Telefon kontaktowy: **62 740 51 45**

Zastrzegamy sobie prawo odpowiedzi tylko na wybrane oferty. Prosimy o umieszczenie w życiorysie zgody na przetwarzanie danych osobowych zawartych w ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji rekrutacji (zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych).

Firma z okolic Nowego Miasta n. Wartą, zajmująca się obrotem złomem oraz surowcami wtórnymi, w związku z dynamicznym rozwojem na rynku, zatrudni osobę na stanowisko

PRZEDSTAWICIEL HANDLOWY

OBOWIĄZKI:

- realizacja planów sprzedażowych
- pozyskiwanie nowych klientów
- opieka nad dotychczasowymi klientami
- kształtowanie dobrego wizerunku firmy
- przygotowywanie ofert handlowych oraz przetargowych

- sumienność i zaangażowanie
- bardzo dobra organizacja czasu pracy
- doświadczenie na stanowisku przedstawiciela handlowego
- mile widziana znajomość branży hutniczej, złomowej oraz surowców wtórnych

WYMAGANIA:

- komunikatywność i wysoka kultura osobista
- dyspozycyjność

OFERUJEMY:

- umowa o pracę
- nienormowany czas pracy
- atrakcyjne wynagrodzenie i system premii

CV wraz ze zdjęciem oraz klauzulą zamieszczoną poniżej proszę przesyłać na maila: pracaoferta@poczta.pl

„Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w ofercie pracy dla potrzeb procesu rekrutacji zgodnie z ustawą z dnia 27.08.1997 r. Dz. U. z 2002 r., Nr 101, poz. 923 ze zm.”
Zastrzegamy sobie prawo do kontaktu z wybranymi kandydatami.



THE ULTIMATE FLOORING EXPERIENCE

Firma Tarkett, założona w 1886 r., to światowy lider w przemyśle podłogowym. Dostarcza rozwiązania systemów podłogowych i nawierzchni sportowych na całym świecie.

TARKETT POLSKA SP. Z O.O. W ORZECZOWIE - PRODUCENT DREWNIANYCH PANELI PODŁOGOWYCH
ZATRUDNI PRACOWNIKÓW PRODUKCYJNYCH NA STANOWISKACH:

**OPERATOR LINII PRODUKCYJNEJ
BRAKARZ MATERIAŁÓW
POMOC NA LINII PRODUKCYJNEJ
MECHANIK ZMIANOWY
ELEKTRYK ZMIANOWY
OPERATOR WÓZKA
KONTROLER JAKOŚCI**

Kandydatom oferujemy:

- Pracę w międzynarodowej firmie o ugruntowanej pozycji na rynku, zapewniającej wysokie standardy pracy i BHP
- Możliwość doskonalenia i poznawania nowych technologii
- Stawki godzinowe w zależności od umiejętności i doświadczenia
- Pakiet specjalnych dodatków do wynagrodzenia
- Możliwość dowozu do Orzechowa
- Prywatną opiekę medyczną
- Świadczenia z Zakładowego Funduszu Świadczeń Socjalnych, w tym: bony i paczki na Święta, dopłata do wypoczynku, imprezy integracyjne itd.

Zainteresowane osoby prosimy o przesłanie CV i listu motywacyjnego z numerem telefonu na adres e-mail: praca.orzechowo@tarkett.com, lub pocztą: **Tarkett Polska sp. z o.o.; Orzechowo 62-322 ul. Miłosławska 13a,** kontakt telefoniczny: **61 437-10-24 w. 22**

RBBFirma RBB-STAL S.A.
poszukuje pracownika na stanowisko:**MAGAZYNIER****Oczekiwania:**

- wykształcenie średnie
- mile widziane uprawnienia do obsługi suwnic i wózków widłowych

CV oraz list motywacyjny prosimy dostarczać na adres:
ul. Powstańców Wlkp. 1b, 63-200 Jarocin
lub adres e-mail groszak@rbb-stal.com.pl
tel. (62) 763 61 44

Zatrudnię pracowników na stanowiska

OPERATOR PRASY KRAWĘDZIOWEJ

(możliwość przyuczenia)

OPERATOR PLAZMY

(możliwość przyuczenia)

PIASKARZ**SPAWACZ**

Tel. 62-740-31-12

Zakład Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego „Kotlin” Sp. z o.o.
poszukuje kandydata

na stanowisko

**KIEROWCA SAMOCHODU
DOSTAWCZEGO****Wymagania:**

- Prawo jazdy kat. B
- Dyspozycyjność
- Praktyka w kierowaniu pojazdami

Oferty zawierające życiorys i list motywacyjny należy złożyć w dziale kadr
ZPOW Kotlin Sp. z o.o.**63-220 Kotlin, ul. Poznańska 42 - Dział Kadr**
lubprzesłać w formie elektronicznej z dopiskiem „Rekrutacja-kierowca”
na adres: biuro@zpowkotlin.pl

Zastrzegamy sobie prawo odpowiedzi tylko na wybrane oferty.

Prosimy o umieszczenie w życiorysie zgody na przetwarzanie danych osobowych
zawartych w ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji rekrutacji (zgodnie
z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych).**PRACA · PRACA · PRACA · PRACA · PRACA****„BIREX”
FIRMA USŁUGOWO-HANDLOWA**ogłasza nabór chętnych
do przyuczenia i uzyskania uprawnień
na operatorów:**KOPARKO-ŁADOWARKI
KOPARKI PODSIĘBIERNEJ
ŁADOWARKI CZOŁOWEJ****Wymagamy od kandydatów:**dyspozycyjności, umiejętności pracy w zespole
oraz prawo jazdy kategorii B lub C+EOsoby zainteresowane prosimy o kontakt:
BIREX Firma Usługowo Handlowa, ul. Poznańska 26,
63-200 Jarocin, w godz. 7.00 - 15.00**PRACA · PRACA · PRACA · PRACA · PRACA****„BIREX”
FIRMA USŁUGOWO-HANDLOWA
zatrudni:****POMOCNIKÓW
OPERATORA****PRACA PRZY ROZŁADUNKU WAGONÓW****Wymagania:** (mężczyzna) prawo jazdy kat. BZainteresowane osoby prosimy o kontakt **607 321 155****KIEROWCÓW
KAT. C+E**Zainteresowane osoby prosimy o kontakt **601 566 947**Osoby zainteresowane prosimy o kontakt:
BIREX Firma Usługowo Handlowa, ul. Poznańska 26,
63-200 Jarocin, w godz. 7-15**Paged
pociągnął za
sobą Lentex**Kilkanaście osób zatrudnionych
w zakładzie Lentex w Jarocinie dostało
wypowiedzenia z pracy.

Spółka Lentex S.A. z siedzibą w Lublińcu (województwo śląskie - przyp. red.) jest największym w Polsce producentem wykładzin podłogowych i włóknin. W Jarocinie prowadziła swój niewielki oddział w obiektach po byłej fabryce mebli. Właścicielem pomieszczeń była firma Peged Meble. Po likwidacji jarocińskiego Pagedu (prace straciło około 200 osób - przyp. red.), Lentex stanął przed koniecznością podjęcia kilku ważnych decyzji dotyczących przyszłości oddziału w Jarocinie, między innymi budowy własnych przyłączy prądu i wody. Prawdopodobnie koszt tych inwestycji stał się decydującym argumentem za likwidacją oddziału.

Kilkunastu pracowników firmy dowiedziało się o zamknięciu zakładu z dnia na dzień, dlatego nie ukrywają zaskoczenia. Większość z nich to osoby w średnim wieku, które pracowały w Lentexie od początku funkcjonowania firmy w Jarocinie. Z nieoficjalnych informacji wynika, że przedstawiciele zarządu spółki z Lublińca, którzy przyjechali do Jarocina tuż po ogłoszeniu decyzji o likwidacji i zwolnieniu załogi, zaprosili wszystkich pracowników na pożegnalny obiad.

Osoby zatrudnione w jarocińskim Lentexie mają pracować do końca czerwca. Później przejdą na trzymiesięczny okres wypowiedzenia. Zarząd spółki niektórym osobom zaproponował tymczasowe zatrudnienie w siedzibie firmy w Lublińcu (odległość od Jarocina ok. 200 km - przyp. red.). (ann)

PRACA

Firma MAKROM poszukuje

**MĘCZYZN DO PRACY
PRZY LINII
PRODUKCYJNEJ**Boguszyn, ul. Wiejska 9
tel. 531 275 136
e-mail: makrom@makrom.eu**Pracę Twoich marzeń już czeka!**W związku z dynamicznym rozwojem naszej firmy
poszukujemy osoby na stanowisko**Specjaliści ds. sprzedaży****Opis stanowiska**

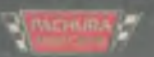
- tworzenie ofert handlowych
- realizowanie planów sprzedażowych
- nawiązywanie nowych kontaktów handlowych
- utrzymywanie kontaktu z bieżącymi kontrahentami i klientami

**Wymagania**

- znajomość branży motoryzacyjnej i tuningowej
- umiejętność planowania pracy własnej i ustalania priorytetów
- bardzo dobra znajomość j. angielskiego
- prawo jazdy kat. B
- umiejętność pracy w zespole
- kreatywność
- odporność na stres
- komunikatywność
- mile widziana umiejętność obsługi programów graficznych

Oferujemy

- przyjazną atmosferę pracy
- stabilność zatrudnienia
- możliwość rozwoju zawodowego
- atrakcyjne wynagrodzenie
- pracę przy samochodach najlepszych światowych marek

Osoby zainteresowane prosimy o przesyłanie CV
na adres: praca@motocenter.plFirma ze Środy Wlkp. zajmująca się naprawą oraz demontażem pojazdów,
zatrudni osobę na stanowisko**KIEROWNIK WARSZTATU SAMOCHODOWEGO
oraz STACJI DEMONTAŻU POJAZDÓW****OBOWIĄZKI:**

- nadzór na prawidłowym funkcjonowaniu warsztatu oraz stacji demontażu
- organizowanie pracy oraz nadzór nad pracą pracowników
- prowadzenie dokumentacji naprawczej oraz demontażowej

WYMAGANIA:

- znajomość branży motoryzacyjnej
- wysoki poziom wiedzy teoretycznej i praktycznej z zakresu mechaniki pojazdów

- umiejętność kierowania zespołem oraz motywowania pracowników
- dobra organizacja pracy, odpowiedzialność i samodzielność
- dyspozycyjność i zaangażowanie
- prawo jazdy kat. B
- umiejętność obsługi komputera

OFERUJEMY:

- stałą pracę w pełnym wymiarze czasu pracy
- umowę o pracę
- atrakcyjne wynagrodzenie

CV wraz ze zdjęciem oraz klauzulą zamieszczoną poniżej proszę przesyłać
na maila: pracaoferta@poczta.pl„Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w ofercie pracy dla potrzeb procesu rekrutacji zgodnie z ustawą z dnia 27.08.1997r. Dz. U. z 2002 r., Nr 101, poz. 923 ze zm.”
Zastrzegamy sobie prawo do kontaktu z wybranymi kandydatami.

Były dwie obławy na byka. Jest za niego spora nagroda

Faktem jest, że ostatnio był widziany w okolicach osady Osówek, w gminie Borek Wielkopolski. Już dwa razy próbowano go schwytąć, ale za każdym razem scenariusz był ten sam: zwierzę, gdy tylko zobaczyło ludzi, pognęło w las i rozplynęło się niczym widmo pośród kniei.

Normalnie maratończyk

Właściciel byka rasy SM dokładnie pamięta, kiedy zwierzę uciekło. - *To było 1 maja. Uciekł około godziny dwunastej* - mówi Piotr Maćkowiak z Drogoszewa, który sprowadził bydlę do Polski ze Słowacji półtora miesiąca wcześniej - 13 marca. - *Tylko tam był na luzie, a u mnie był uwiązany* - dodaje rolnik. Właśnie, jako prawdopodobną główną przyczynę ucieczki simentala właściciel podaje, że na obczyźnie wychowywał się wolno na pastwiskach, a w Polsce musiał przyzwyczaić się do łańcucha. W każdym razie w majowe przedpołudnie byk postanowił znów poczuć słodki smak wolności i wykorzystał okazję, że właściciel wyrzucił obornik na polu zrywając się z uwięzi. - *Jak uciekł, to prawie pod Borek pobiegł. Później na Koszkowo i Grodnicę* - mówi Piotr Maćkowiak, który oblicza, że samego pierwszego dnia zwierzę przebiegło około 35 kilometrów. - *On w ogóle zmęczony nie był* - dodaje. Po telefonie na policję osoby, która jeszcze 1 maja zauważyła byka, właściciel w asyście funkcjonariuszy starał się pochwycić zbiegającego. - *Mieliśmy go już w zasięgu ręki, ale jak w las poszedł, to już było po sprawie* - opowiada Piotr Maćkowiak.

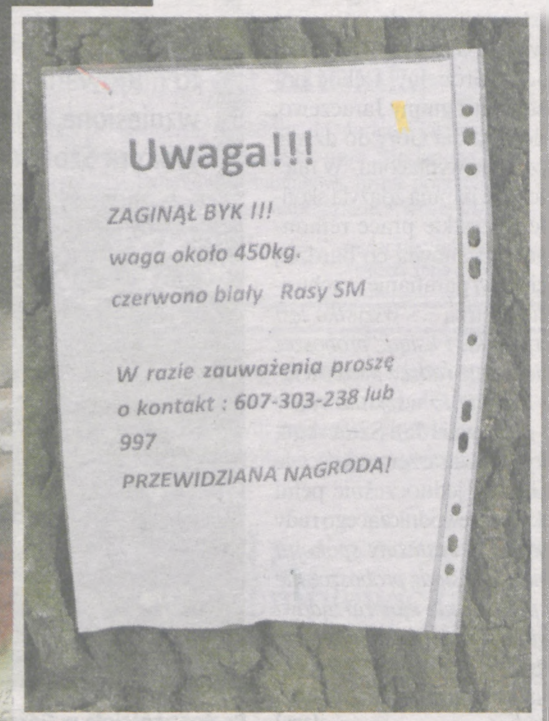
„Szedł” ze sześćdziesiąt na godzinę

Dwa, trzy dni później kolejny obserwator dostrzegł zwierzę i zgłosił sprawę na numer alarmowy. - *Dwa radiowozy przyjechały, bo miał być niby na Dąbrówce, ale tam nikt nie widział. Później zadzwoniliśmy do człowieka, który to zgłaszał i mówi, że jest w Godurowie. Przy lesie w Godurowie go wypatrzyliśmy i zaszliśmy* - relacjonuje rolnik z Drogoszewa. Ale jak dojrzał obławę „czmychnął” pod Grodnicę. - *I w Grodnicy później go po polu samochodem gonilem, jednak znowu wbiegł w las i zniknął* - kontynuuje właściciel przebiegłego, a być może po prostu wystraszonego zwierzęcia. Jeszcze tego samego dnia przyszła następna informacja o pojawieniu się byka. Piotr Maćkowiak pojechał w podane miejsce, ale żadnego śladu po uciekinierze nie było. Ostatnia wiadomość, że simental jest cały i zdrow i nie został „przerobiony na kotlety” pochodzi z niedzieli, 21 maja.

Tylko żeby wyszedł na „gołe” pole

Piotr Maćkowiak jest trochę zrzędniany „postawą” swojego zwierzęcia, który jak widać doskonale wie, że pod osłoną zieleni może znaleźć schronienie. Rozpytywał, czy nie można by było byka po prostu uśpić specjalnym środkiem. - *Dzwoniłem kiedyś w tej sprawie do weterynarii (...) Jakby co, to mam się odezwać. (...) Tylko, żeby to zrobić, to trzeba go namierzyć. Ale*

► *Jedni bez wahania odpowiadają, co się z nim dzieje. - Panie, dawno jest przerobiony na kielbasy* - mówi pewna osoba. Drudzy, że w żadnym wypadku i na byka simentalskiego, który na początku maja uciekł z jednego z gospodarstw w Drogoszewie (pow. Gostyń), nadal trzeba uważać, bo przed jego rogami nawet drzewo może człowieka nie uchronić. Zwierzę było ostatnio widziane przy drodze krajowej nr 12. Do gminy Jaraczewo niedaleko.



► **Zbiegły byk to pierwszoroczniak szwajcarskiej rasy SM (Simental) o numerze kolczyka SK 812690348**

- ważący około 450 kilogramów.
- Rysopis: biała głowa, umaszczenie czerwone
- Znaki szczególne: łańcuch na szyi

Z informacjami dotyczącymi byka można zgłaszać się pod numerem telefonu właściciela:
607 303 238

jak jest w lesie, to jest ciężka sprawa. Musiałby być na jakimś gołym polu - dochodzi do wniosku właściciel. Gdy nie będzie innej możliwości przygotowany jest nawet na odstrzelenie zwierzęcia, tym bardziej, że nie widzi sposobu na to, aby byk wrócił do obory. Biorąc pod uwagę jego historię oraz obecną sytuację, uważa, że byk mógł już „do reszty zdziczeć”.

To nie jest sarna

Jak podają przykłady, zbiegłe

zwierzęta gospodarskie mogą przez długi czas żyć bez pana i mieć się dobrze. Piotr Maćkowiak sam zna taki przypadek. - *Mam takiego znajomego w Kunowie, co mu jałowka uciekła i mówił, że ją dwa lata gonił* - opowiada. Również jemu zdarzało się, że bydlę zerwało się z łańcucha, ale zawsze zostawało w pobliżu gospodarstwa. - *Takiego przypadku, jak ten jednak jeszcze nie miałem* - dodaje rolnik. Raczej nie obawia się, że simental kogoś zaatakuje, gdyż jak widać po

jego dotychczasowym zachowaniu, stroni od ludzi. Ale gospodarz martwi się o jedno. - *Byle nie wyszedł na główną drogę i ktoś w niego nie uderzył. Bo to jest jednak duże zwierzę, ma ze 450 kilo. To nie sarna* - tłumaczy Piotr Maćkowiak. Byk uciekł z Drogoszewa, a obecnie najczęściej widywany jest „za miedzą”, choć właściwszym określeniem byłoby chyba „za drogą”, gdyż rejon jego poruszania się to Osówek - Grodnica - Koszkowo - okolice drogi krajowej nr 12.

Może się skusi

Aby uniknąć groźnej sytuacji, oprócz prób złapania właściciel wyznaczył nawet nagrodę za byka. - *Jak żywego ktoś mi go przyprowadzi, to 1.000 złotych nagrody mogę dać* - deklaruje. W ostateczności chce także „zaapelować” do samczych instynktów zwierzęcia. - *Jeszcze myślałem, żeby zawieźć mu jakąś krowę w ten las. Może wtedy by przyszedł* - kończy Piotr Maćkowiak.

JARACZEWO

100 tys. zł miał przekazać powiat na remont kościoła w Górze (gm. Jaraczewo). Tymczasem wszystkie prace się zakończyły, a z powiatowej kasy do parafii trafiła zaledwie połowa obiecanej kwoty.

W listopadzie ubiegłego roku poprzednie władze powiatu ze starostą Bartoszem Walczakiem zdecydowały się wesprzeć finansowo remont kościoła w Górze. Wartość robót oszacowano na blisko 400 tysięcy złotych - z powiatu parafia miała dostać 100 tysięcy. Pierwsza część dotacji w wysokości 50 tysięcy została przekazana w grudniu. W styczniu władzę przejęła nowa ekipa, a starostą został Teodor Grobelny. I choć pochodzi on z gminy Jaraczewo, to dotacja dla Góry do dzisiaj nie została wypłacona. W międzyczasie parafia zdążyła skończyć wszystkie prace remontowe i jak mówią co bardziej dociekliwi parafianie „rachunki się piętrzą”. - *Wszystko jest w porządku i ksiądz proboszcz sobie ładnie radzi z płatnościami. Pięknie to wszystko rozlicza - zapewnia Jan Szczerbań, który jest szafarzem w kościele w Górze i jednocześnie pełni funkcję przewodniczącego rady powiatu. - Jesteśmy spokojni o finanse. Ksiądz proboszcz nie ma powodu nie ufać zarządowi powiatu. Przyjdzie taki moment, że ta druga transza dotacji zostanie przekazana - uspokaja.*

(ann)

Obiecali parafii 100 tysięcy, dali połowę



- *Jeśli chodzi o ten kościół, to rzeczywiście jest on w fatalnym stanie. Praktycznie jego mury nie są związane żadną więzłą, co mogłoby grozić ich rozsunięciem. Po rozpoczęciu prac okazało się, że jest o wiele więcej do wykonania, niż było w założeniach projektowych. Stąd myślę, że udzielenie pomocy finansowej parafii jest uzasadnione - mówił w listopadzie ubiegłego roku ówczesny członek zarządu powiatu a obecnie wicestarosta Mirosław Drzazga.*

30 tys. zł dotacji na remont kościoła w Górze przekazała gmina Jaraczewo

Kościół p.w. Najświętszej Maryi Panny w Górze to murowana, późnoklasycystyczna budowla wzniesiona w latach 1817 - 1830 z fundacji Wiktora Szofrowskiego.



Teodor Grobelny starosta jarociński

W związku z wieloma kwestiami proceduralnymi zostaliśmy zmuszeni do podzielenia dotacji na dwie części (z naszych informacji wynika, że dotacja została już podzielona w ubiegłym roku przez poprzedniego starostę Bartosza Walczaka - przyp. red.). Projekt nowej uchwały rady powiatu w tej sprawie zostanie przekazany także do konsultacji społecznych, a po spełnieniu tych wszystkich niezbędnych warunków i jednocześnie po pozytywnym przegłosowaniu tej uchwały na sesji rady powiatu, prześlemy drugą transzę dotacji w wysokości 50 tysięcy na rzecz kościoła w Górze. Tak, że wszystko na to wskazuje, że krok po kroku zmierzamy do wypłaty drugiej części dotacji. Liczę, że nastąpi to bardzo szybko i sprawnie i cała sprawa zostanie już definitywnie zamknięta.

Remont kościoła w Górze kosztował prawie pół miliona

▶ POWIAT

Mniej urazów na odnowionym boisku

Starą nawierzchnię asfaltową zastąpili nową z poliuretanu, wybudowali siłownię zewnętrzną i zamontowali nowe oświetlenie - wszystko to w ramach zakończonej właśnie przebudowy boiska wielofunkcyjnego przy Zespole Szkół Przyrodniczo-Biznesowych w Tarcach.

Roboty trwały od połowy października ubiegłego roku i były

Infrastruktury Sportowej.

- *Od odbioru inwestycji minęło niewiele czasu, ale już możemy zaobserwować bardzo duże zainteresowanie nowym obiektem. Bardzo nas to cieszy, że młodzież uczęca się w Zespole Szkół Przyrodniczo-Biznesowych, jak i dzieci z okolic korzystają tak chętnie z nowoczesnego boiska - nie kryje zadowolenia starosta Teodor Grobelny.*



Fot. Starostwo Powiatowe Jaraczewo

prorowadzone przez firmę Ada-Light. Boisko ma teraz prawie 1.100 m² powierzchni. - *Wykonane zostało także nowe utwardzenie wokół boiska. Koszt całej inwestycji to ponad 460 tysięcy złotych - informuje Zbigniew Kuzdzał, etatowy członek zarządu powiatu.*

Przebudowę zleciło starostwo powiatowe. Wcześniej pozyskało na ten cel dofinansowanie w wysokości 231.500 zł z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej w ramach Programu Modernizacji

Do dyspozycji dzieci i młodzieży - również w czasie wakacji - oddano boisko do piłki ręcznej, dwa boiska do siatkówki, boisko do koszykówki, boisko do tenisa ziemnego oraz siłownię zewnętrzną. Nowa płyta różni się od nawierzchni tradycyjnych nie tylko efektywnym wyglądem, ale przede wszystkim wysoką elastycznością, co w przypadku ewentualnego upadku pozwala uniknąć poważnych urazów.

(ann)

▶ CORAZ MNIEJ DZIECI, CORAZ WIĘKSZE KOSZTY UTRZYMANIA

Likwidacja Domu Dziecka w Dobieszczyźnie

Po dziesięciu latach funkcjonowania likwidacja Domu Dziecka w Dobieszczyźnie staje się faktem. Do starosty jarocińskiego Teodora Grobelnego wpłynęło oficjalne pismo w tej sprawie od Zgromadzenia Córek Maryi Wspomożycielki we Wrocławiu (zgromadzenie sióstr salezjanek - przyp. red.). Przełożona zakonu zwraca się w nim z prośbą o rozwiązanie umowy na prowadzenie placówki za porozumieniem stron. Dzieci przebywające w placówce wiedzą o likwidacji i są już przygotowywane do przenosin.

W uzasadnieniu pisma, które dotarło do starostwa, jako argument przemawiający za likwidacją i zaprzestaniem prowadzenia placówki opiekuńczo-wychowawczej w Dobieszczyźnie siostry salezjanki podały zmiany, jakie zaszły w specyfice świadczenia pomocy społecznej. Idą one w kierunku promowania placówek rodzinnych i rodzin zastępczych, co - jak twierdzi przełożona zakonu - „sprawia, że w placówce prowadzonej przez siostry jest coraz mniej podopiecznych”.

- *Do naszej placówki nie są już kierowane młodsze dzieci. One, zgodnie z tymi zmianami w polityce społecznej, trafiają do placówek o charakterze rodzinnym - tłumaczy siostra Anna Świątek ze Zgromadzenia Córek Maryi Wspomożycielki we Wrocławiu, organu prowadzącego dom dziecka w Dobieszczyźnie. Starosta Teodor Grobelny tłumaczy, co jeszcze stoi za uzasadnieniem likwidacji Domu Dziecka w Dobieszczyźnie. - To niestety czynnik ekonomiczny w ogromnym stopniu dezorganizował funkcjonowanie tej placówki. I dlatego, jak poinformowała nas pisemnie siostra przełożona zakonu, przyczyną czysto finansową zmusiły siostry salezjanki do zlikwidowania domu w Dobieszczyźnie. Nie są one w stanie udźwignąć kosztów utrzymania tej instytucji przy coraz mniejszej liczbie podopiecznych, którzy tam przebywają - wyjaśnia wódcarz powiatu.*

Salezjańska Placówka Opiekuńczo-Wychowawcza w Dobieszczyźnie zostanie ostatecznie zlikwidowana z końcem sierpnia. Przebywające w niej dzieci zosta-

na przeniesione do innych miejsc. - *Dzieci są i będą troskliwie zaopiekowane, bo jest to dla nas sprawa najważniejsza w całej tej sytuacji - podkreśla siostra Anna Świątek. - W odpowiednim czasie otrzymają skierowanie do innych placówek. O tym, gdzie one trafią, zdecydują gminy, z których pochodzą, bo to nie my, tylko właśnie te samorządy są do tego uprawnione - wyjaśnia siostra. Zapewnia, że rodzeństwa na pewno nie będą rozdzielane. - Nam zależy, żeby wszystkie dzieci znalazły się w dobrych rękach. Być może będą to placówki położone bliżej domów rodzinnych - stwierdza. Zapewnia jednocześnie, że dzieci przebywające w domu w Dobieszczyźnie zostały poinformowane o tym, co je czeka. - One uczestniczą w tym procesie. Siostry z nimi rozmawiają i otaczają najlepszą z możliwych opieką. Trzeba pamiętać, że ten proces jeszcze trochę potrwa. W tym czasie dom musi normalnie funkcjonować, dlatego na razie to codzienne życie toczy się tak, jak wcześniej - zaznacza siostra Anna Świątek.*

ANNA KONIECZNA

W Salezjańskiej Placówce Opiekuńczo-Wychowawczej w Dobieszczyźnie przebywa 12 dzieci w wieku od 3 do 18 lat. Dom przeznaczony jest dla 14 wychowanków.

400-lecie parafii z jubileuszowymi gadżetami

▶ Parafia św. Wojciecha w Rusku (archidiecezja poznańska) świętuje jubileusz 400-lecia istnienia. Główne uroczystości odbędą się w niedzielę 25 czerwca z udziałem biskupa seniora Zdzisława Fortuniaka.

Z pomocą Muzeum Regionalnego w Jarocinie udało się przygotować wystawę poświęconą historii parafii, wszystkim wioskom wchodzącym w jej skład, a także rodzinie właścicieli majątku i fundatorów - Czarnieckich. Plansze zostały wywieszane w otoczeniu kościoła przed kwietniowym odpustem ku czci św. Wojciecha. Część dokumentów trzeba było odnaleźć w archiwum archidiecezjalnym w Poznaniu. - Dzięki temu mamy dokładną datę erygowania parafii - 28 czerwca 1617 roku. Ona wywodzi się z parafii w Cerekwicy, która jest najstarsza na naszym terenie, wcześniejsza nawet niż sanktuarium w Borku Wlkp. Przez te 400 lat przechodziła różne koleje losu. Bywało, że była czasami łączona z Cerekwicą lub Noskowem. Bywały ciężkie momenty. Niewiele brakowało, żeby przestała istnieć. Dlatego tym bardziej chcemy podziękować za te 400 lat - podkreśla ksiądz Mikołaj Graja, proboszcz parafii św. Wojciecha w Rusku. Dzisiaj wspólnota liczy 1.250 osób i obejmuje trzy wioski: Rusko, Strzyzewko oraz Suchorzewko. Obecna świątynia jest prawdopodobnie trzecią, jaka została wybudowana w tym samym miejscu. Pierwotny drewniany, mały kościół był nawet wcześniejszy niż parafia. - Krąży nawet legenda o tajnym, podziemnym przejściu z pałacu do kościoła. Faktem jest to, że pod ołtarzem głównym znajduje się krypta, która jest zamurowana od ponad 30 lat. Z tyłu pozostało jeszcze okienko, które podsyca ludzką ciekawość. Nie natrafiono jednak na żadne ślady, które mogłyby potwierdzać tę opowieść - informuje proboszcz.

Obecny kościół z fragmentami muru pruskiego datowany jest na 1833 rok. Jest dużo młodszy niż parafia. W 1913 roku przeszedł remont i został rozbudowywany o kaplicę Matki Bożej. - Utrzymanie takiego zabytkowego kościoła jest dużym pro-



blemem dla wspólnoty parafialnej, szczególnie w kontekście czekającego nas kapitalnego remontu. Dziesięć lat temu robione były pierwsze ekspertyzy i wtedy oszacowano jego koszty na ponad milion złotych. Ale musimy zrobić ten remont pomiędzy 400-leciem parafii a jubileuszem 200-lecia kościoła. Tym bardziej, że trzeba zrobić wszystko - od wieży, dach z wymianą belek, stropów, ściany i posadzkę. Dużo pracy wymaga też zakrycia. Renowacja ołtarza to ponad 100 tys. zł. Możliwość znalezienia fachowców są, ale wszystko rozbija się o pieniądze. Na pewno trzeba będzie to robić etapami. Trzeba będzie m.in. ściągnąć boazerię, której jest sporo w kościele. Od półtora roku zbieramy systematycznie fundusze na remont, ale jeszcze wiele nam brakuje, żeby móc go rozpocząć - tłumaczy proboszcz.

Msza św. jubileuszowa w niedzielę 25 czerwca rozpocznie się o godz. 12.00. Wszyscy zaproszeni goście otrzymają pamiątkowe kubki. - Co roku na odpust coś robimy - długopisy, smycze. W tym roku były też kalendary biurkowe, które parafianie otrzy-

mali przy okazji kołеды. Jubileuszowe gadżety można będzie nabyć także na specjalnym stoisku przed kościołem. Pozyskane pieniądze zostaną przeznaczone oczywiście na remont. Przez cały rok można je też nabyć w zakrystii. Przez dwa lata rozprawiliśmy około 1.200 długopisów - dodaje ksiądz Graja. Bieżące wiadomości z parafii można znaleźć na stronie internetowej, a także na profilu facebookowym. - Ludzie są tutaj bardzo zżyci ze swoim kościołem, z parafią. Bardzo dobrze się tu pracuje. Parafianie bardzo dbają. Stan utrzymania świątyni, jak na tak małą wspólnotę, jest bardzo dobry. Ja pochodzę z Poznania. Tam chodzi się bardzo często do różnych kościołów. U nas 60-70% parafian nie chodzi do żadnego innego kościoła. Tutaj też przyjmowali wszystkie sakramenty. Ich rodziny spoczywają na miejscowym cmentarzu. Oni naprawdę czują, że parafia jest ich. Nie są jednak w stanie zrobić więcej niż robią. Na każdą akcję zawsze są chętni do pomocy - stwierdza kapłan, który od czterech lat jest proboszczem w Rusku. (Is)

Proboszcz dostanie samochód od parafian

Ksiądz prałat Stanisław Szymański, który od września 1992 roku jest proboszczem parafii Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Witaszycach, wystąpił z prośbą do biskupa o zwolnienie go z obowiązków z uwagi na stan zdrowia. Z początkiem lipca zastąpi go ksiądz Błażej Michalewski, który

dotychczas pełnił posługę duszpasterską w Lubinii Małej. Ksiądz Szymański nadal jednak będzie mieszkał i pełnił posługę kapłańską w witaszyckiej parafii.

W maju 1999 roku, gdy obchodził 25-lecie święceń kapłańskich, od wspólnoty parafialnej otrzymał fiata seicento. W tym roku także pojawiła się inicjatywa,

żeby kolejnym prezentem, tym razem na zakończenie - po 25 latach pełnienia obowiązków proboszcza - był również samochód. Z nieoficjalnych informacji wynika, że tym razem ma to być toyota yaris o wartości 70 tys. zł. Według danych kurii diecezjalnej parafia liczy 6.000 wiernych. Nie wiadomo jednak, ilu z nich

dolożyło się do prezentu. Datki miały podobno mieścić się w granicach od 10 do 100 zł. Stanisław Czeszyk, który należy do rady parafialnej, twierdzi jednak, że koszt pojazdu jest znacznie przesadzony, ale nie chce się wypowiadać „dopóki pewne sprawy nie będą zrealizowane”. (Is)

ZATRZYMAJ SIĘ

STANISŁAW GRZEŚKOWIAK
l. 74 (Jarocin)
TADEUSZ PLESIAK
l. 62 (Lubinia Mała)
ROZALIA GENEROWICZ
l. 95 (Chocicza)
MARIAN REMPLEWICZ
l. 81 (Jarocin)

FRANCISZEK BĄCZYK
l. 80 (Jarocin)
CZESŁAW KUBIAK
l. 68 (Cielcza)
JAN NAWROCKI
l. 87 (Cerekwica Stara)
BOLESŁAW KRYSZEK
l. 89 (Radlin)

Rodzinom zmarłych
składamy wyrazy
współczucia



Serdeczne podziękowanie wszystkim, którzy w tak bolesnych dla nas chwilach dzielili z nami smutek i żal, okazali wiele serca i życzliwości oraz uczestniczyli we mszy św. i ceremonii pogrzebowej

ś. t p.
Czesława Kubiaka

Rodzinie, przyjaciołom, sąsiadom, dr Marlenie Pilarczyk - Janickiej, dr Robertowi Nowakowi, ks. prob. Marianowi Brdy-siowi, organiście Patrykowi Urbaniakowi, firmie pogrzebowej „Jezierski” za okazaną pomoc, współczucie, wieńce, kwiaty

serdeczne „Bóg zapłać”
składają żona z rodziną



Serdeczne podziękowania rodzinie, sąsiadom, znajomym, delegacji, firmie pogrzebowej „Jezierski”, wszystkim, którzy zamówili msze św., złożyli kwiaty i wieńce oraz odprowadzili na miejsce spoczynku

ś. t p.
Mariana Remplewicza

składają
córka i syn



„Zamknęły się ukochane oczy, spoczęły spracowane ręce,
przestało bić kochane serce.”

Serdeczne podziękowanie ks. Marcinowi z parafii św. Marcina w Jarocinie, ks. Krzysztofowi z parafii św. Rocha z Siedlemina, rodzinie, przyjaciołom, znajomym, delegacjom, sąsiadom, rodzicom i dzieciom z kl. III b i VI b ze Szkoły Podstawowej nr 2, wszystkim tym, którzy okazali współczucie, ofiarowali msze św. i modlitwę oraz odprowadzili na miejsce wiecznego spoczynku męża, ojca, dziadka i pradiadka

ś. t p.
Franciszka Bączyka

składają
żona z rodziną



Serdeczne podziękowanie
za leczenie i profesjonalną opiekę

ś. t p.
Franciszka Bączyka

dla Kierownika Oddziału Wewnętrzznego
Pana Profesora Jacka Piątka,
zespołu lekarskiego, pielęgniarskiego
oraz personelu pomocniczego.

składają żona

**KOMPLEKSOWE
USŁUGI
POGRZEBOWE**

JAN MARCINIAK

Jarocin, ul. Moniuszki 10a
tel. (62) 747-18-20
czynne od 8 00 do 17 00
całodobowo tel 604-242-489

OFERUJEMY NISKIE CENY
GODNĄ I PROFESJONALNĄ OBSŁUGĘ

STRONA GŁÓWNA OFERTA CENY USŁUG POMNIKI WSPOMNIENIA KONTAKT

www.jezierskisc.pl

DYŻUR CAŁODOBOWY 601-869-111

ODESZLI OD NAS...

NAJTAŃSZA KOMPLEKSOWA OFERTA USŁUG CMENTARNO-POGRZEBOWYCH

JUŻ W OFERCIE POMNIKI

**CAŁODOBOWE KOMPLEKSOWE
USŁUGI POGRZEBOWE B.W. PAUL**
CZŁONEK POLSKIEJ IZBY POGRZEBOWEJ

63-200 Jarocin, ul. Szpitalna 4

Biuro obsługi klienta czynne od 8.00 do 17.00
tel. kom: 509/660-948, całodobowo: 509/320-121

NAJTAŃSZE USŁUGI POGRZEBOWE



DEKA
BIURO HANDLOWE: ul. Dąbrowskiego 16, 63-200 Jarocin
tel. (62) 505-25-60, fdeka@tlen.pl, www.deka-jarocin.pl

**RATY, PROMOCJE
BEZPŁATNY
POMIAR**



NAJWYŻSZA KLASA A
TU ZNAJDŹ NAS!!! FUH DEKA OGRODZENIA, BRAMY, OKNA, DRZWI



OKNOSTYL
K. RADZISZEWSKI, A. RADZISZEWSKI S.C.
Producent okien PVC



RATY!!!

Oferujemy: NIEDROGIE, SOLIDNE OKNA Z PIASKÓW
Szybki termin realizacji zamówienia!!!

- okna, drzwi
- rolety, moskitiery
- bramy, parapety
- drzwi wew. i zew.

63-820 Piaski, ul. Gostyńska 11 (plac GS)
tel. (65) 572 08 30
kom. 603 803 866, 691 709 405

WYPRZEDAŻ OD 26.06.2017 r.
w godz. 9.00 - 13.00

**Akcesoria meblowe,
okucia, prowadnice,
elementy złączne**

**Oświetlenie
meblowe**

**SPECJALNE CENY
WYPRZEDAŻOWE!**

PAGED MEBLE zaprasza do magazynu
w Jarocinie, ul. Powstańców Wielkopolskich 1

Uwaga! Oferta ważna do wyczerpania zapasów

CGK
**CENTRUM
UBEZPIECZEŃ
KINAS**



**Zapraszamy do biura przy
ul. Zacisznej 2 a w Jarocinie
(wydział komunikacji)**

**W ofercie posiadamy wszystkie
firmy ubezpieczeniowe.**

Tel 512 694 585

**Zapraszamy również
na ul. Wrocławską 29.
Tel. 508 510 532**



warta.

63-300 Pleszew
ul. Sopałowicza 5
tel. 62 742-22-48

63-200 Jarocin
ul. Wrocławska 29
tel. 62 747-45-85

63-200 Jarocin
ul. Zaciszna 2
tel. 512 694 585

**Własny dom z ogrodzeniem
w Zielonym Zakątku Jarocina**

BEZCZYNŠOWY, NOWOCZESNY, FUNKCJONALNY

- powierzchnia 85 m², 5 pokoi, działki 550 - 700 m²
- raj dla miłośników aktywnego wypoczynku
- pomagamy załatwić kredyt i wszystkie formalności

NAJNIŻSZA CENA W JAROCINIE

2.764,70 zł

Cena netto, należy doliczyć 8%

**PLANUJESZ BUDOWĘ
SWOJEGO DOMU?
MY ZROBIMY TO ZA CIEBIE!**

Kompleksowa budowa Twojego domu
„Pod klucz”

Naszą wizytówką są wykonane przez nas prace,
które przeprowadzamy zgodnie z projektem,
zamierzeniami i życzeniami Klienta

**Twoje marzenia
- nasza odpowiedzialność!**



665 400 097

CENTRUM MONITORINGU




OCHRONA
TIGER SECURITY

TIGER SECURITY JAROCIN
www.tiger-security.pl
tel.: (62) 747 19 29 kom.: 664 069 667
63-200 Jarocin, ul. Podchorążych 2a



SI DEVELOPMENT



Wiesław Garbark (w środku) będzie dobrze wspominał tegoroczny półmaraton weteranów

Srebro kilka dni przed urodzinami

Srebrny medal wywalczył Wiesław Garbark podczas XXI Mistrzostw Polski Weteranów w Półmaratonie w Murowanej Goślinie. Zawodnik z Jarocina nie obronił wywalczonego przed rokiem złota w kategorii M 60-64, ale i tak ma powody do zadowolenia. - *Interesowało mnie miejsce na podium i udało się je wywalczyć. Cieszę się tym bardziej, że rywalizacja była bardzo zacięta* - wyjaśnia jarociński biegacz.

Medalista dobiegł do mety

z czasem 1.24.33, poprawiając zeszłoroczny wynik o minutę. - *Cztery dni po biegu obchodziłem urodziny, więc zrobiłem sobie fajny prezent* - mówi Garbark, zawodnik TKKF-u Trucht Wspólny Dom Jarocin.

Przygotowania do tego startu trwały od stycznia, a zostały zintensyfikowane w kwietniu i maju. - *Przede wszystkim biegałem długie dystanse i pływałem, żeby rozluźnić mięśnie. W kwietniu przebiegłem 400 km, a w maju prawie 500* - opowiada weteran. Jak mówi, najczęściej kie-

ruje się na Słupię. - *Obiegam Tarce, Hilarów i wracam do Jarocina. Teraz korzystam z tamtejszej ścieżki rowerowej. Na pewno jest to bezpieczniejsze niż wcześniej* - dodaje.

Wiesław Garbark wyjaśnia, że warunki w Murowanej Goślinie były bardzo sprzyjające bieganiu. - *Nie było parno, bo w nocy padał deszcz i rano było czuć wilgoć od asfaltu. Słońce za mocno nie grzało, co było pomocne, bo organizm mniej się męczył* - wyjaśnia.

(seb)

Zapisz się na Minimaraton Romana

Ostatnia niedziela czerwca upłyne pod znakiem masowego biegania w Chrzanie. To właśnie tam po raz 27. odbędzie się „Minimaraton Romana”, w którym co roku bierze udział kilkuset biegaczy z różnych regionów Polski, a nawet zagranicą.

Tym razem zaplanowano dziewięć konkurencji m.in. Bieg dla dzieci szkół podstawowych (podzielony na pięć dystansów), a także rywalizację na 10,5 km

- w tym Minimaraton Romana, Mistrzostwa Powiatu Jarocińskiego, Mistrzostwa Gminy Żerków oraz Mistrzostwa Polski biegaczy z terenów wiejskich. Nad tymi ostatnimi patronat medialny objęły „Więści Rolnicze”.

Wpisowe wynosi 25 zł. Mieszkańcy Chrzana są zwolnieni z opłaty. Szczegóły na stronie internetowej organizatora: europejczyk.chrzan.info.

(seb)



Biegajmy w Chrzanie

Klub Rekreatywno - Sportowy
TKKF Europejczyk z Chrzana
zaprasza na



Gmina Żerków

XXVII Ogólnopolski Festyn Rekreatywno-Sportowo-Biegowy Lato Chrzańskie 2017 z Europejczykiem

25.06.2017, godz. 14.00
(świetlica wiejska)

W programie:

- godz. 14.20 Biegi dla dzieci - 50 - 900 m
- godz. 15.30 Sztafeta 4x400 m o puchar Jacka Bocłana
- godz. 15.50 Marsz Nordic Walking dla wszystkich
- godz. 16.30 Ogólnopolski bieg Minimaraton Romana - 10,5 km
Mistrzostwa Powiatu Jarocińskiego - 10,5 km
Mistrzostwa Gminy Żerków - 10,5 km
IX Mistrzostwa Polski Biegaczy z Terenów Wiejskich o puchar Redaktora naczelnego Więści Rolniczych - 10,5 km
- godz. 16.35 Bieg młodzieży ogólnodostępny - 2,1 km



Więcej informacji i regulamin
www.europejczyk.chrzan.info

Zawody sponsorują:



PATRONAT MEDIALNY:

Jarocińska Jarocinologia Rolnicze



„Zadanie publiczne jest współfinansowane ze środków otrzymanych z dotacji Gminy Żerków”.



Projekt „Drużyny Lokalne w gminie Żerków” współfinansowany ze środków Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich



Rusza kolejna edycja Jarocin Cup

Dwudniowy turniej piłkarski dla dzieci z roczników 2003/2004, 2005 i 2006 zostanie rozegrany w weekend 24 i 25 czerwca. Uczestnicy będą rywalizować na pełnowymiarowych boiskach trawiastych należących do spółki Jarocin Sport.

W najstarszej grupie wiekowej, w której rywalizacja potrwa dwa

dni, grać będą oprócz Akademii Piłkarskiej Reissa w Jarocinie także m.in. Lech Poznań, Reprezentacja APR Poznań, Zawisza Bydgoszcz i Mieszko Gniezno. W turnieju wystąpi także drużyna Jaroty.

- *Spodziewamy się bardzo wysokiego poziomu. W zespole, które zawitają do nas, występuje wielu zawodników reprezentujących ka-*

dry Wielkopolski, Małopolski czy Mazowsza. POD NASZYM Wśród uczestników będą także „młode talenty”, czyli chłopcy, którzy otrzymali powołania na Letnią Akademię Młodych Orłów (zgrupowanie będące przedśmionkiem młodzieżowych reprezentacji Polski - przyp. red.) - mówią organizatorzy. (seb)

FINAŁ WOJEWÓDZKI W BIEGACH PRZEŁAJOWYCH ŻERKÓW 2017

Udane przetaje

Niemal 60 zawodników ze szkół podstawowych, gimnazjów i ponadgimnazjalnych powiatu jarocińskiego wzięło udział w Finale Wojewódzkim w Biegach Przełajowych Żerków 2017.

Na najwyższym stopniu podium stanęli Aleksandra Styś z Gimnazjum nr 5 w Jarocinie, która startowała w biegu na 2.000 metrów. Równie dobrze na trzy kilometry poszło Krystianowi Zdrojewskiemu

z Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 1 w Jarocinie.

Wśród drużyn rewalicynie spisali się chłopcy z ZSP 1, którzy wygrali rywalizację na dystansie 3.000 metrów. Drugie miejsce na podium zajęły dziewczęta ze Szkoły Podstawowej w Żerkowie, które pobiegły na 1.200 metrów, a także ich koleżanki z Gimnazjum nr 5 w Jarocinie rywalizujące na dystansie 2.000 metrów.



(seb) Dziewczęta z podstawówki w Żerkowie dumnie prezentowały srebrne medale

FINAŁ WOJEWÓDZKI W BIEGACH PRZEŁAJOWYCH ŻERKÓW 2017

BIEG NA 2.000 M
Dziewczęta (2001-2003)
1. Aleksandra Styś - Gimnazjum 5 Jarocin
BIEG NA 3.000 M
Chłopcy (1997-2000)
1. Krystian Zdrojewski - ZSP 1 Jarocin

WYNIKI DRUŻYNOWE
Bieg na 1.200 m
Dziewczęta (2004-2005)
2. SP Żerków (Aleksandra Marek, Marcelina Gościak, Angelika Friebe, Karina Urbańczyk, Rozalia Kasprzak, Katarzyna Pilarczyk)
BIEG NA 2.000 M
Dziewczęta (2001-2003)
3. Gimnazjum 5 Jarocin (Aleksandra Styś, Julia Pawełczyk, Wiktoria Krawczyk, Marlyna Stasiak, Dominika Hyza, Amelia Grzech)
BIEG NA 3.000 M
Chłopcy (1997-2000)
1. ZSP 1 Jarocin (Krystian Zdrojewski, Przemysław Nujawa, Marcin Raczkołowski, Dawid Smolinski, Jakub Kłodzinski, Amadeusz Zdrojewski)
BIEG NA 2.000 M
Dziewczęta (1997-2000)
ZSP 2 Jarocin (Aleksandra Szukalska, Natalia Ciesielska, Agnieszka Wiśniewska, Dana Klemm, Marta Czapulowska, Manika Antkowiak)

Worek żerkowskich medali

Osiem medali padło tuż po lekkoatletów UKS-u Przelaj Żerków, którzy wystartowali w Mistrzostwach Wielkopolski Młodzików w Lekkiej Atletyce w Poznaniu. Nasi zawodnicy wrócili z trzema złotymi krążkami, w tym jednym za zwycięstwo w sztafecie 4x100 metrów. Sześć razy na podium stanęli biegacze,

a dwukrotnie chodźarze. Dawid Aleksandrowicz wywalczył złoto na 5.000 metrów, natomiast Julia Musiolowska brąz na 3.000 metrów.

Blisko podium swoje starty ukończyło kolejnych siedmiu sportowców. Sześciu z nich zajęło czwarte miejsca, a jeden - piąte.

(seb)

MEDALE UKS-U PRZELAJ ŻERKÓW

Złoto
Konrad Mikuszewski - 300 m
Dawid Aleksandrowicz (chód na 5.000 m)
Łukasz Łysiak, Konrad Mikuszewski, Szymon Juszcak, Paweł Gadździol - sztafeta 4x100 m
Srebro
Łukasz Łysiak - 300 m
Brąz
Łukasz Łysiak - 100 m
Szymon Juszcak - 200 m ppl
Julia Musiolowska - chód na 3.000 m
Korneliusz Jaceczek - 600 m

Przed olimpiadą dźwigali na dniu sportu

Sportowcy z Zespołu Szkół Przyrodniczo-Biznesowych w Tarcach wzięli udział w turnieju podnoszenia ciężarów w ramach Święta Sportu Szkolnego, który jednocześnie pokazał, kto jest w najlepszej formie przed Ogólnopolską Olimpiadą Młodzieży. - *Był to także przegląd całorocznego wyszkolenia w tej dyscyplinie - podkreśla Andrzej Borkiewicz, trener ciężarowców i nauczyciel.*

Najwięcej w dwuboju, bo 200 kg podniósł Szymon Staniewski w kategorii wagowej +105 kg. Tuż za nim był Kajetan Matuszewski (158 kg) w dużo niższej wadze - 69 kg. Wśród dziewcząt wyróżniła się Anna Pawłowska (108 kg) także w kategorii 69 kg zostawiając swoje koleżanki daleko w tyle, bowiem drugi najlepszy wynik to 70 kg w dwuboju.

(seb)

ZWYCIĘZCY POSZCZEGÓLNYCH KATEGORII

Dziewczęta
kat. 48 kg: Wiktoria Pawłowska (27+35) - 62 kg
kat. 69 kg: Anna Pawłowska (50+58) - 108 kg
kat. 75 kg: Kinga Vogels (28+42) - 70 kg
kat. +75 kg: Edyta Budzinska (29+35) - 64 kg
Chłopcy
kat. 62 kg: Michał Kostrzewski (47+63) - 110 kg
kat. 69 kg: Kajetan Matuszewski (72+86) - 158 kg
kat. 77 kg: Miłosz Kosmowski (64+70) - 134 kg
kat. 85 kg: Matusz Filipiak (67+90) - 157 kg
kat. 94 kg: Paweł Jakubowski (53+70) - 123 kg
kat. +105 kg: Szymon Staniewski (90+110) - 200 kg

Orzeł Wysocko Wielkie - Błękitni Sparta Kotlin 1:2 (1:2)

Ten mecz na pewno nie przejdzie do historii. Chyba że wziąć pod uwagę brak kibiców gospodarzy na trybunach. Choć odrobinę może ich usprawiedliwiać fakt, że piłkarze Orła Wysocko Wielkie nie grają w swojej miejscowości, a na boisku ze sztuczną nawierzchnią w Ostrowie Wlkp.

Zawodnicy Błękitnych Sparty Kotlin szybko wyszli w tym meczu na prowadzenie, bo już w 13. minucie za sprawą Mateusza Rybarczyka, który wykorzystał podanie z rzutu różnego Patryka Cieżniaka. Podopieczni Adriana Popławskiego niezbyt długo cieszyli się jednak z przewagi. W 21. minucie wyrównującego gola zdobyli gospodarze. Po półgodzinie gry ponownie goście wyszli na prowadzenie. Tym razem dzięki Bogumiłowi Mrugaczowi, który wykorzystał kolejne świetne zagranie Patryka Cieżniaka.

- To był typowo piknikowy mecz. Przed ostatnią kolejką mieliśmy pewne utrzymanie. Zwycięstwo oczywiście cieszy, ale grało nam się inaczej niż w poprzednich kolejkach, bo to było spotkanie o pietruszkę dla obu zespołów i w powietrzu było czuć koniec sezonu - ocenił Adrian Popławski, trener Błękitnych.

Grom Golina - Gladiators Pieruszyce 5:2 (2:1)

Prawdziwy festiwal strzelecki urządzili sobie piłkarze Gromu Golina, którzy pokonali Gladiatorów Pieruszyce 5:2. - W pierwszej połowie zagraliśmy bardzo słabo. To była jedna z najsłabszych części w tej rundzie, ale wynik tego nie oddawał, bo goście byli na początku lepsi - powiedział Sebastian Waszkiewicz, trener gospodarzy.

W pierwszej połowie zespół z Golin miał grać z kontry, ale rywale pokrzyżowali im plany. Mimo tego, udało im się strzelić dwie bramki właśnie z kontrataku, choć łatwo nie było, bo to rywale jako pierwsi wyszli na prowadzenie. - Cieszę się, że w przerwie udało nam się zespół postawić na właściwe tory, a gra była dużo lepsza. Rywale nie stwarzali większego zagrożenia pod naszą bramką, a my stworzyliśmy sobie mnóstwo sytuacji - ocenił trener Waszkiewicz. Przy wyniku 3:1 dla Gromu, rywale

Kończyli mecz w dziewięciu i przegrali



Remigiusz Korzeniewski (z lewej) minął bramkarza niczym rasowy napastnik, ale zamiast w bramkę - trafił w... słupek

Fot. Sebastian Matyszczak

➤ Dwie czerwone kartki, tyle samo wysokich zwycięstw i jedenaście goli. Ostatnia kolejka kaliskiej i poznańskiej A-klasy przyniosła wiele emocji. Nie tylko tych pozytywnych.

praktycznie nie istnieli, a gospodarze mogli całkowicie oddać się strzelaniu. Sytuacji było co niemiara. - Sam na sam z bramkarzem byli m.in. Mateusz Jelak i Krzysztof Potarzycki. Ten ostatni mógł strzelić dużo więcej goli. W niedzielę był nie do zatrzymania, ale miał też kilka zmarnowanych okazji - dodał Sebastian Waszkiewicz.

Spotkanie trzymało w napięciu do samego końca. w 87. minucie goście strzelili na 2:3 i przez moment wydawało się, że mogą powalczyć o remis. Nie pozwolili na to jednak rezerwowi Gromu. Patryk Migalski strzelił pierwszą bramkę w seniorach, a chwilę później Jakub Goździaszek po zagranu Krzysztofa Gładczaka zdobył gola na 5:2.

Sulimirczyk Sulmierzyce - LZS Cielcza 2:4 (1:1)

- Wynik powinien być o wiele wyższy - powiedział po przekonująco wygranym meczu Aleksander Matuszewski, trener LZS-u Cielcza. O tak wysokim zwycięstwie nikt w pierwszej połowie nie myślał. Szczególnie w 28. minucie, kiedy Sulimirczyk Sulmierzyce niespodziewanie wyszedł na prowadzenie. - Ten gol padł dość przypadkowo, bo piłka odbiła się od barku jednego z rywali, zmyliła bramkarza i wpadła do siatki. Później mieliśmy dwie dobre sytuacje, ale zbyt koronkowo chcieliśmy do nich podejść i nic z tego nie wyszło - relacjonuje Matuszewski. Tuż przed przerwą wyrównał

jednak Kamil Filipiak strzelając z 16. metra prosto w okienko bramki i pierwsza połowa zakończyła się remisem.

Po zmianie stron emocji było jeszcze więcej. - Dalem szansę drugiemu bramkarzowi, bo to ostatnie spotkanie w sezonie i chciałem, żeby obaj pograli - wyjaśnił szkoleniowiec zespołu z Cielczy. W 50. minucie za sprawą Jakuba Nowaka LZS prowadził już 2:1, ale kilkadziesiąt sekund później znów był remis. Minęło kilka minut, a kibice gospodarzy ponownie byli bliscy stanu przedzawalowego, kiedy Mateusz Zięciak trafił na 3:2. Rywale ruszyli do przodu, a tymczasem „Chelsea” wyprzedziła zabójczy atak w 85. minucie, po którym Mateusz Szatkowski ustalił wynik meczu na 4:2. - Pokazaliśmy charakter i to, że w piłkę można grać za darmo, dla przyjemności i zajmować trzecie miejsce w lidze - podsumował Aleksander Matuszewski.

WKS Witaszyce - Czarni Dobrzyca 0:1 (0:0)

Z nieba do piekła. Tak można by określić sytuację WKS-u Witaszyce w tym sezonie. Jeszcze kilka tygodni temu zespół Pawła Janasa jak równy z równym walczył o awans do Kaliskiej Klasy Okręgowej, a ostatecznie zakończył sezon na czwartym miejscu przegrywając ostatni mecz z Czarnymi Dobrzyca w bardzo złym stylu. - Zabrakło nam sił. Kadrowo też nie wyglądaliśmy najlepiej, bo z różnych przyczyn

brakowało nam czterech podstawowych zawodników - powiedział po spotkaniu szkoleniowiec WKS-u.

Zespół z Witaszyc nie najlepiej rozpoczął ten mecz. Brakowało iskry, a piłka po strzałach kolejnych zawodników lądowała obok bramki. Najlepszą sytuację miał w pierwszej połowie Remigiusz Korzeniewski, który minął gołkipera rywali i walcząc z obrońcą kilka metrów przed bramką, strzelił w słupek. Po przerwie rzutu karnego nie wykorzystali Czarni Dobrzyca trafiając obok bramki.

Nie najlepszą sytuacją kadrową WKS-u pogorszyli jeszcze bardziej ci, którzy mieli o zwycięstwo walczyć. Tymczasem zespół z Witaszyc kończył mecz w dziewięciu. W 65. minucie czerwoną kartkę za faul na rywalu tuż przed polem karnym obejrzał bramkarz Jakub Jacek, a w 78. Remigiusz Sobczak został ukarany drugim żółtym kartonikiem. Kilka chwil później goście strzelili - jak się później okazało - jedynego gola w tym spotkaniu. - Zostajemy w A-klasie, a fakt, że nie będzie nas na podium, niczego nie zmienia - podsumował Paweł Janas.

Avia Kamionki - Phytopharm Kłęka 3:0 (2:0)

W kiepskim stylu pożegnali się z rozgrywkami poznańskiej A-klasy piłkarze Phytopharmu Kłęka. - Może poza dwoma zawodnikami, reszta słabiej zagrała i stąd ten wynik. Pierwsza bramka padła trochę z winy młodego bramkarza

ORZEŁ WYSOCKO WIELKIE 1:2
BŁĘKITNI SPARTA KOTLIN (1:2)

SKŁAD
Błękitni: R. Sobczak - Zientek, D. Bem, Gulcz, M. Boguszyski (45. M. Janik), P. Cieżniak (75. Zimny), T. Nowakowski (75. M. Kaluzny), P. Nowakowski, B. Schubert (75. Glinkowski), M. Rybarczyk, B. Mrugacz (70. D. Pera)

BRAMKI
1:0 - Mateusz Rybarczyk (13.) - z rzutu różnego po podaniu Patryka Cieżniaka, 1:1 - (21.), 2:1 - Bogumił Mrugacz (32.) - z podania Patryka Cieżniaka

GROM GOLINA 5:2
GLADIATORS PIERUSZYCE (2:1)

SKŁAD
Grom: K. Antoniewicz (46. B. Kubiak) - A. Kowalczyk (63. M. Bryll), P. Ziętek, M. Wachowiak, A. Bryll, K. Mizera (55. J. Goździaszek), M. Jelak (70. P. Migalski), M. Mikołajewski, K. Potarzycki (86. K. Radomski), K. Stasiak

BRAMKI
0:1 - (12.), 1:1 - Marceł Mikołajewski (27.), 2:1 - Krzysztof Potarzycki (45+2.), 3:1 - Krzysztof Potarzycki (57.) - po podaniu Krzysztofa Gładczaka

SULIMIRCZYK SULMIERZYCE 2:4
LZS CIELCZA (1:1)

SKŁAD
LZS: K. Banaszak (46. J. Górecki) - M. Szatkowski, Ł. Marchewka, J. Berta (87. A. Hyżorek), M. Zięciak (81. K. Kościuszko), D. Wrzalik, J. Nowak, M. Mizerny, K. Filipiak, Ł. Pliarczyk (46. D. Korasiak), K. Oczkowski

BRAMKI
1:0 - Maciej Kweciński (28.), 1:1 - Kamil Filipiak (42.), 1:2 - Jakub Nowak (50.), 2:2 - Hubert Softysiak (51.), 2:3 - Mateusz Zięciak (67.), 2:4 - Mateusz Szatkowski (85.)

WKS WITASZYCE 0:1
CZARNI DOBRZYCA (0:0)

SKŁAD
WKS: J. Jacek - P. Wegner, R. Sobczak, N. Czyz, M. Trybek (60. Ł. Niemczyk), M. Urbaniak (56. A. Wawrzyniak), M. Gościński, J. Wojtyś (76. M. Dankowski), R. Korzeniewski, S. Jankowski

BRAMKI
0:1 - Michał Kosirski (83.)

AVIA KAMIONKI 3:0
PHYTOPHARM KŁĘKA (2:0)

SKŁAD
Phytopharm: Mikołaj Parus - A. Adamczyk (61. P. Teterycz), M. Kościelniak, S. Kiel, D. Janiszewski (46. Marcin Parus), P. Idczak, A. Cępa (52. T. Mikołajczak), K. Zsawski, E. Kowalski, M. Nowak, J. Wojski

BRAMKI
1:0 - Gawel Perz (6.), 2:0 - Maciej Reszela (35.), 3:0 - Hubert Wenikajtyś (77.)

Mikołaja Parusa, któremu dałem pograć, ale cała drużyna nie zagrała na swoim poziomie - ocenił po meczu Adam Parus, trener gości.

Nasz zespół - podobnie jak w poprzednich spotkaniach - od początku próbował atakować i rozgrywać piłkę na połowie rywala, ale utrudniał to szybko stracony gol. Przed przerwą piłkarze z Kłęki stracili jeszcze jedną bramkę, a kwadrans przed końcem - trzecią. - Przy wyniku 0:2 mieliśmy kilka okazji, ale nie zakończyliśmy ich bramkami. Kiedy padł trzeci gol dla Avii, było już po meczu - stwierdził trener Parus. (seb)

TABELKI

II LIGA

Wyniki XXXIV kolejki rozgrywek

Warta Poznań - Olimpia Zambrów	2:2
GKS Bełchatów - Błękitni Stargard	0:2
Gryf Wejherowo - Rozwój Katowice	1:2
Legionovia Legionowo - Puszcza Niepolomice	0:1
Odra Opole - Polonia Bytom	3:0
Olimpia Elbląg - Kolewica Kolobrzeg	1:1
Polonia Warszawa - Raków Częstochowa	1:2
ROW 1964 Rybnik - Radomak Radom	1:1
Stal Stalowa Wola - Sarmia Tarnobrzeg	1:0

Tabela

1. Raków Częstochowa	34	71	64:29
2. Odra Opole	34	71	69:34
3. Puszcza Niepolomice	34	62	42:24
4. Radomak Radom	34	56	42:34
5. Olimpia Elbląg	34	50	59:49
6. Sarmia Tarnobrzeg	34	47	51:50
7. Błękitni Stargard	34	45	45:39
8. Legionovia Legionowo	34	45	51:49
9. GKS Bełchatów	34	42	37:39
10. Stal Stalowa Wola	34	42	41:45
11. ROW 1964 Rybnik	34	41	39:47
12. Warta Poznań	34	41	40:53
13. Rozwój Katowice	34	39	32:39
14. Gryf Wejherowo	34	38	45:57
15. Polonia Warszawa	34	35	40:45
16. Kolewica Kolobrzeg	34	35	39:52
17. Olimpia Zambrów	34	33	37:55
18. Polonia Bytom	34	22	25:54

Sarmia Tarnobrzeg została ukarana odejęciem jednego punktu za niespełnienie wymogów licencyjnych.
GKS Bełchatów został ukarany odejęciem trzech punktów za niespełnienie wymogów licencyjnych.
Polonia Bytom została ukarana odejęciem ośmiu punktów za niespełnienie wymogów licencyjnych.

III LIGA

Wyniki XXXIV kolejki rozgrywek

Górnik Konin - KKS Kalisz	3:1
Elana Toruń - Jarota Jarocin	2:3
Vineta Wolin - Lech II Poznań	1:3
Polonia Środa Wlkp. - KS Chwaszczyno	1:4
Leśnik Manowo - Sokół Kleszcz	1:3
Bałtyk Gdynia - Gwardia Koszalin	4:1
Chemik Bydgoszcz - Wda Świecie	2:1
Pogon I Lębork - GKS Przedkole	2:3
Świt Skolwin (Szczecin) - Pogon II Szczecin	4:0

Tabela

1. Gwardia Koszalin	34	66	55:32
2. Lech II Poznań	34	65	71:38
3. Bałtyk Gdynia	34	64	55:34
4. Jarota Jarocin	34	59	57:47
5. Elana Toruń	34	58	70:42
6. GKS Przedkole	34	57	62:40
7. Sokół Kleszcz	34	55	60:47
8. KKS 1925 Kalisz	34	54	44:44
9. Świt Skolwin (Szczecin)	34	54	55:42
10. Wda Świecie	34	49	66:53
11. Polonia Środa Wlkp.	34	47	44:44
12. KS Chwaszczyno	34	46	56:63
13. Pogon II Szczecin	34	44	46:50
14. Górnik Konin	34	40	44:51
15. Chemik Bydgoszcz	34	36	39:59
16. Pogon I Lębork	34	30	36:71
17. Vineta Wolin	34	22	37:67
18. Leśnik Manowo	34	10	22:95

IV LIGA (GRUPA POŁUDNIOWA)

Wyniki XXX kolejki rozgrywek

Kania Gostyń - Ostrovia 1909 Ostrow Wlkp	1:0
Biały Orzeł Kalisz Wielkopolski - SKP Słupca	2:2

Centra Ostrow Wlkp - Polonia 1912 Leszno 3:1
LKS Ślesin - Victoria Wieruszka 0:3
Wallowe, drużyna LKS Ślesin wycofała się z rozgrywek
Odra 1912 Kościan - PMS Racot 3:0
Rawa Rawska - Polonia Rogoń 2:5
Wicher Dobra - Victoria Ostaszew 0:5

Tabela

1. Centra Ostrow Wlkp	28	61	61:26
2. Odra Kościan	28	53	47:27
3. Ostrovia 1909 Ostrow Wlkp	28	53	65:27
4. Victoria Wieruszka	28	52	54:27
5. Pogon Nowe Stalmierzyce	28	49	44:25
6. Victoria Ostaszew	28	45	59:45
7. Polonia 1912 Leszno	28	44	58:45
8. Biały Orzeł Kalisz Wlkp	28	40	51:46
9. Rawa Rawska	28	38	54:59
10. SKP Słupca	28	35	42:40
11. Polonia Rogoń	28	31	36:50
12. Kania Gostyń	28	23	26:47
13. PMS Racot	28	22	30:66
14. Wicher Dobra	28	17	25:82
15. LKS Ślesin	28	16	19:59

Drużyna Kania Gostyń wycofała się z rozgrywek po I. kolejce
LKS Ślesin wycofała się z rozgrywek po rundzie jesiennej

KALISKA KLASA OKRĘGOWA

Wyniki XXX kolejki rozgrywek

Szczyt Szczytno - Piast Piłsudski	0:8
Olimpia Brzeziny - Stal Pielaszew	1:2
Victoria Staszew - Odolanowa Odolanów	1:2
LKS Goluchów - Astra Krotoszyn	2:1
Orzeł Mroczeń - Barczyk Janów Przędzki	2:1
Pogon Trzpczów - GKS Żarbow	4:1
Raszchowska Raszów - Żelba Kobyla Góra	2:3
Korona Pogon Stawiszyn - KS Opatówek	1:4

KALISKA KLASA (GRUPA I)

Wyniki XXVI kolejki rozgrywek

Orzeł Wysocko Wielkie - Błękitni Sparta Kotlin	1:2
Psani Czekanów - Sparta Ruszów	1:0
Sulimirczyk Sulmierzyce - LZS Cielcza	2:4
OKS Zbiersk - GUS Zielon Kółmek	4:4
Orzeł Wysocko Wielkie - Olimpia Brzeziny	0:2
WKS Witaszyce - Czarni Dobrzyca	0:1
Proсна Kalisz - OKS Ostrow Wlkp	1:0

Tabela

1. Psani Czekanów	26	61	82:30
2. Zielon Kółmek	26	58	80:35
3. LZS Cielcza	26	52	75:30
4. WKS Witaszyce	26	52	76:30
5. Orzeł Wysocko Wielkie	26	41	61:30
6. OKS Ostrow Wlkp	26	38	65:67
7. Proсна Kalisz	26	37	44:43
8. Gladiators Pieruszyce	26	36	65:83

POZNAŃSKA A KLASA (GRUPA I)

Wyniki XXVI kolejki rozgrywek

Avia Kamionki - Phytopharm Kłęka	3:0
Pogon Ksiaz Wlkp - Maratonicy Brzezno	0:2
Polonia II Środa Wlkp - Lider Swarzędz	0:0
Kłes II Zamiejski - Polonia Poznań	0:4
Stella Luboń - Jurand Koziegłowy	2:2
Warta II Śrem - Czarni Czarnyowo	0:9
Zawisza Działk - Oleszowa Kleszczewo	5:2

Tabela

1. Avia Kamionki	26	63	92:36
2. Czarni Czarnyowo	26	63	91:37
3. Polonia II Środa Wlkp	26	50	74:27
4. Stella Luboń	26	42	63:40
5. Phytopharm Kłęka	26	41	56:41
6. Lider Swarzędz	26	40	88:55
7. Kłes II Zamiejski	26	38	38:56
8. Pogon Ksiaz Wlkp	26	30	40:57
9. Jurand Koziegłowy	26	29	46:89
10. Warta II Śrem	26	27	43:78
11. Oleszowa Kleszczewo	26	26	58:72
12. Maratonicy Brzezno	26	25	39:78
13. Polonia Poznań	26	24	35:58
14. Zawisza Działk	26	23	35:53

Jarota strzelała gola, a najmłodszy oglądał to z dmuchanych zamków, które cieszyły się dużym zainteresowaniem podczas festynu



Bałtyk zabrat Jarocie PODIUM

► Miejsca na podium nie będzie. Po przegranym meczu z Bałtykiem Gdynia, Jarota Jarocin może skupić się co najwyżej na walce o czwarte - i tak bardzo wysokie - miejsce w III lidze.

W dobrym stylu i z trzema punktami na koncie chcieli pożegnać się z kibicami piłkarze Jaroty. Ostatni mecz sezonu na własnym stadionie zwycięstwa nie przyniósł, ale pozytywne wrażenie już tak. Kibice zapamiętają dobrze grającą Jarotę, a najmłodszy również ciesząc się dużym zainteresowaniem festyn zorganizowany tuż przy stadionie.

Wynik bowiem nie do końca odzwierciedlał sytuację na boisku. Mecz był bardzo wyrównany, a więcej stuprocentowych okazji stworzyli gospodarze. Podopieczni Janusza Niedźwiedzia rozpoczęli grę w swoim stylu od szybkiego przedostania się pod bramkę rywali. Goście wykazali się jednak nie-

małym sprytem i w ciągu czterech minut wyprowadzili dwa bardzo szybkie i niezwykle groźne kontrataki. Drugi z nich dał rywalom prowadzenie. - *Te kontry mieli wypracowane. Nie było mowy o wybijaniu piłki w ciemno, była dalej. Złożyli, że właśnie tak będą grać* - ocenił po spotkaniu kapitan Jaroty, Piotr Garbarek.

Szybko stracony gol nie zrobił większego wrażenia na piłkarzach JKS-u, którzy dalej próbowali atakować, jakby tablica wyników ciągle pokazywała 0:0. Miejscowi wypracowali sobie kilka dogodnych sytuacji, ale przed przerwą udało się wykorzystać raptem jedną. W 33. minucie do bezpiecznej piłki w polu karnym dopadł niepilnowany

Filip Szewczyk, który bez zastanowienia strzelił pod poprzeczkę, dając remis.

Po zmianie stron powtórzyła się sytuacja z początku meczu i goście znów szybko strzelili gola. - *To było jakieś kuriozum. Piłka trafiła strzelca w głowę i wpadła do bramki. On pewnie do teraz nie wie, jak to się stało. To był najdziwniejszy gol, jaki w życiu widziałem. Jaki mój zespół stracił* - powiedział Janusz Niedźwiedź, szkoleniowiec JKS-u.

Można by wyliczać kolejne świetne sytuacje, po których Jarota była bliska wyrównania. Albo piłka w ostatniej chwili była wybijana przez rywali, albo - jak po strzałach Piotra Garbarka i Piotra Skokowskiego - o centymetry

mijała słupki bramki Bałtyku. - *Miałem stuprocentową sytuację z rzutu różnego. Żle ułożyłem głowę i piłka nie wpadła do siatki* - wyjaśnił Garbarek. - *Zawsze mówię, że na koniec sezonu szczęście wychodzi na zero. Być może tym razem musiało nam go zabraknąć, żeby się wyrównało* - dodał.

Mimo przewagi Jaroty po przerwie, bramki zdobywali wyłącznie goście. Ta ostatnia na 1:3 padła łupem Piotra Ruszkula, który rozpoczął i zakończył strzelanie w tym spotkaniu. - *Myszę, że Daniel Malina podejrzewał, że piłka przeleci w okolicach piątego metra, przelecił się, zawodnik włożył głowę i strzelił gola* - powiedział trener Niedźwiedź.

(seb)

Wysoka porażka na koniec

Przegraną 1:4 GKS Żerków zakończył sezon w Kaliskiej Klasie Okręgowej. Brak zwycięstwa nie przeszkodził jednak w utrzymaniu się podopiecznym Aleksandra Stachowiaka.

Pogoń Trębaczów bardzo szybko wyszła na prowadzenie, bo już w 8. minucie. Po kwadransie gry gościom udało się wyrównać za sprawą Brajana Jujki i przy takim wyniku oba zespoły schodziły do szatni. Po przerwie było już tylko gorzej. Rywalom wystarczyło raptem dziesięć minut, żeby doprowadzić do stanu 3:1, a ostateczny cios zadał tuż przed końcem Błażej Ostry. (seb)

Pogoń Trębaczów - GKS Żerków 4:1 (1:1)

1:0 - Mateusz Tuszyński (8.)
1:1 - Brajan Jujka (18.)
2:1 - Łukasz Kromka (53.)
3:1 - Wiktor Rybczyński (55.)
4:1 - Błażej Ostry (88.)

GKS: Sz. Kaszuba - P. Dufkowiak, D. Grzebyszak, P. Kurawa (83. A. Chojecki), A. Maciejowski, T. Potocki, M. Jujka, M. Stawicki (65. K. Hetmańczyk), S. Wach, T. Zaremba, B. Jujka (55. M. Rzepa)

Wygrali po dramatycznym meczu

Fatalnie dla Jaroty Jarocin rozpoczęło się spotkanie z Elaną Toruń. Najpierw gospodarze objęli prowadzenie w 4. minucie, a chwilę później Damian Błaszczak został staranowany przez jednego z rywali podczas walki w powietrzu o piłkę. Nasz obrońca musiał opuścić murawę na noszach, a w jego miejsce wszedł Łukasz Ryłukowski.

Losy spotkania zaczął odmieńnić Hubert Antkowiak, który przed przerwą dwukrotnie trafił do bramki, ale goście schodząc do szatni nie mogli się cieszyć z prowadzenia. Kilkadziesiąt sekund przed pauzą na 2:2 strzelił Krystian Tomaszewski.

Po zmianie stron piłkarze Elany stracili swój potencjał ofensywny, a decydującą akcją w meczu zawodnicy JKS-u rozegrali w 67. minucie. Piotr Skokowski dośrodkował do Jędrzeja Ludwiczaka, ale ten został sfaulowany w polu karnym. Do „jedenastki” podszedł Mateusz Molewski i strzelił na 3:2. Gospodarze nie wytrzymali napięcia i skończyli mecz w dziesięć, bo w końcówce spotkania czerwoną kartkę zobaczył Marcin Trojanowski.

- *Cieszę zwycięstwem odniesionym na trudnym terenie z wymagającym rywalem, który przed sezonem był typowany do awansu* - powiedział po meczu Skokowski. Podobnego zdania był Janusz Niedźwiedź, trener Jaroty: - *Kończymy sezon na czwartym miejscu i jest w nas ogromna radość. Z perspektywy całego sezonu to jest świetny wynik.* (seb)

Elana Toruń - Jarota Jarocin 2:3 (2:2)

1:0 - Mateusz Grudziński (4.)
1:1 - Hubert Antkowiak (25.)
1:2 - Hubert Antkowiak (38.)
2:2 - Krystian Tomaszewski (44.)
2:3 - Mateusz Molewski (67.) - z rzutu karnego

Jarota: Daniel Malina - Piotr Skokowski, Jędrzej Ludwiczak, Dawid Piróg, Damian Błaszczak (13. Łukasz Ryłukowski), Filip Szewczyk (84. Jakub Czaplinski), Michał Grobelny, Jacek Pacyński (90. Mateusz Dunaj), Damian Pawlak, Mateusz Molewski, Hubert Antkowiak (90. Alan Janowski)



JAROTA JAROCIN

1:1 - Filip Szewczyk (33.)

1:3 BAŁTYK GDYNIA

0:1 - Piotr Ruszkul (4.)
1:2 - Konrad Szopiński (59.)
1:3 - Piotr Ruszkul (90.)



- ⊕ zaangażowanie
- ⊕ liczba okazji do strzelenia gola
- ⊖ błędy w obronie
- ⊖ wykończenie akcji



Janusz Niedźwiedź trener Jaroty

Kluczowy moment był w drugiej połowie. Kiedy przegrywaliśmy 1:2, mieliśmy trzy stuprocentowe sytuacje.



Piotr Garbarek kapitan Jaroty

Myszę, że mimo wyniku, był to dla kibiców fajny mecz.



GAZETA Jarocińska

Nakład: do 8 500 egz. ISSN 1230-851X

BIURO WYDAWSTWA PRASY



ADRES REDAKCJI
63-200 Jarocin, ul. Kaszubska 1a
tel./fax (62) 747-37-60, 747-15-31
e-mail: redakcja@jarocińska.pl
www.jarocińska.pl

REDAKTOR NACZELNY
Anna Legowicz-Gogolkiewicz, a.gogolkiewicz@jarocińska.pl

SEKRETARZ REDAKCJI
Jacek Kalisz, j.kalisz@jarocińska.pl

REDAGUJE ZESPÓŁ:
Anna Konieczna, Anna Kopras-Fijolek,
Beata Frąckowiak-Piotrowicz, Bartosz Nawrocki,
Aleksandra Płaczek, Piotr Piotrowicz, Elżbieta Rząpczyk,
Lidia Sokowicz, Sebastian Matyszczak

WSPÓŁPRACUJĄ:
Grażyna Cychnerska, Iwona Nowicka, Franciszek Tomczak

Czytaj nas też na: facebook.com/GazetaJarocińska

GRAFIKA, SKŁAD I ŁAMANIE
(62) 749-86-46

Dariusz Fijolek, d.fijolek@jarocińska.pl
Beata Frąckowiak-Piotrowicz,
b.piotrowicz@jarocińska.pl
Barbara Dziękła, b.dzielka@jarocińska.pl
Łukasz Zięczak, l.zieczak@jarocińska.pl
Szymon Malin, s.malin@jarocińska.pl

DZIAŁ REKLAMY
tel. (62) 747-47-47
Artur Antczak (509) 318-922)
a.antczak@jarocińska.pl
Aniela Włodarczyk (509) 082-772)
a.wlodarczyk@jarocińska.pl
Paulina Horbacz

DZIENNIKARZ DYŻURNY
(62) 332 20 33 500/191-014

BIURO OGŁOSZEŃ
Jarocin, ul. Kilińskiego 1 (wejście od al. Niepodległości)
czynne w poniedziałki 8.00 - 15.00

PUNKTY PRZYJMOWANIA OGŁOSZEŃ
Jarocin, ul. Kaliska 4A, tel. (62) 740-80-68
Kotlin, Sklep Przemysłowy, M. Łyskawa, ul. Rymarkiewicza 1G
Nowe Miasto, ul. Poznańska 40, tel. (61) 287-43-78
Żerków, Księgarnia, ul. Rynek 7, tel. (62) 740-31-31

ADMINISTRACJA: Justyna Kurzawa, tel. (62) 749-86-40

KOLPORTAŻ: Jarosław Jerzyński, tel. (62) 749-86-40

DRUK: Drukarnia AGORA S.A., 64-920 Pila, ul. Krzywa 35

WYDAWCA
Południowa Oficyna Wydawnicza Sp. z o.o.
Jarocin, ul. Kaszubska 1a

PREZES WYDAWNICTWA
Piotr Piotrowicz

SEKRETARIAT
Karolina Piechalak (62) 747-15-31
k.piechalak@jarocińska.pl

Anonimów nie publikujemy. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Zastrzegamy sobie prawo skracania i adiacji tekstów oraz zmiany ich tytułów. Wykorzystanie i rozpowszechnianie redakcyjnych materiałów publicystycznych wymaga zgody wydawcy.

PRENUMERATA REALIZOWANA PRZEZ POCZTĘ POLSKĄ

Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej można składać bezpośrednio u listonosza lub w placówkach Poczty Polskiej w terminie do 20 dnia każdego miesiąca (prenumerata miesięczna). Prenumeratę kwartalną zamawia się do 20. dnia miesiąca poprzedzającego kwartał (20 grudnia, 20 marca, 20 czerwca, 20 września), prenumeratę półroczną - do 20 grudnia lub 20 czerwca, roczną - do 20 grudnia. Ewentualne pytania prosimy kierować na adres: kolportaz@jarocińska.pl Uwaga! W prenumeracie „Gazeta Jarocińska” z DODATKIEM TELEWIZYJNYM



Normalni ludzie nie robią nienormalnych wyników

Marcin Urbaś, olimpijczyk z Sydney i Pekinu, przyjechał do Jarocina spotkać się z uczniami Liceum Ogólnokształcącego. Sprinter specjalizujący się w biegach na 200 metrów rozdał autografy, pozował do zdjęć, poprowadził trening biegowy i zdradził kilka wskazówek, jak nie zrobić sobie krzywdy uprawiając ten sport. Po południu pojawił się na jarocińskim rynku, gdzie wziął udział w spacerze z mieszkańcami.

Złoty medalista Halowych Mistrzostw Europy w Wiedniu (bieg

na 200 metrów) przyjechał do Jarocina na zaproszenie nauczycieli wychowania fizycznego LO w Jarocinie oraz lokalnego stowarzyszenia Lions Club, które przyłączyło się do obchodów 100-lecia ruchu lionsów na świecie.

(seb)

NAJWIĘKSZE SUKCESY

- Srebro Mistrzostw Europy w sztafecie 4x200 m (Monachium 2002)
- Złoto Halowych Mistrzostw Europy w biegu na 200 m (Wiedeń 2002)
- Brąz Halowych Mistrzostw Europy w biegu na 200 m (Madryt 2005)

Rozmowa z MARCINEM URBASIEM, olimpijczykiem z Sydney i Pekinu

■ **Widziałem zdziwienie na twarzy uczniów, kiedy mówił pan, że biegacz jest poddawany naciskom zbliżonym do siedmiu ton na jedną nogę.**

Tak faktycznie jest. Trzeba sobie uświadomić, że normalni ludzie nie robią nienormalnych wyników w sporcie. Ta nienormalność sportowców objawia się tym, że ich organizmy potrafią zrobić coś nietuzinkowego. Tak właśnie jest w przypadku sprinterów, którzy osiągają prędkości rzędu ponad 40 km/h. Siłą rzeczy trzeba znosić nienaturalne

obciążenia.

■ **Jako „sportowiec-emeryt” całkowicie zrezygnował pan z biegania? Mam bardzo dużo obowiązków zawodowych, dlatego ruchu jest stosunkowo mało. Te 22 lata kariery spowodowały, że mam pewien przesyt sportem rywalizacyjnym. Nie mam już na to parcia, ciśnienia, ani ochoty. Dlatego, jeśli uprawiam jakiś sport, to robię to bez elementu rywalizacji.**

■ **Jak pan, jako zawodowy biegacz ze świetnym sportowym CV, ocenia ogromną popularność biegania,**

jaką teraz przeżywamy?

To jest bardzo fajne. Wcześniej nie było bieganie tak popularne i było gorzej promowane. Kiedy zauważyło się kogoś biegającego, to wszyscy go wytykali palcami i się śmiali „zobacz tego wariata”. Fajne jest to, że popularyzacja biegów masowych jest na wysokim poziomie.

■ **Istnieje złoty przepis, jak biegać amatorsko i nie zrobić sobie krzywdy?**

Jest jedna porada, która spowoduje, że nie będziemy popełniali błędów zaczynając swoją przygodę z bie-

ganiem.

■ **Jaka?**

Zgłosić się do profesjonalisty, ponieważ jest to tak kompleksowe zagadnienie, począwszy od techniki biegu, przez robienie rozgrzewki, poprzez odpowiednie ubranie. Te błędy kosztują czasem wiele miesięcy pauzowania.

■ **Do Marcina Urbasia można się zgłosić?**

Oczywiście. Co więcej, we wrześniu wyjdzie moja książka roboczo zatytułowana „Biegać każdy może”. Będzie to kompendium informacji podsta-

wowych dla wszystkich, którzy chcą rozpocząć przygodę z bieganiem.

■ **Taka pozycja jest potrzebna w świecie wszechobecnego internetu i tysięcy porad dostępnych na wyciągnięcie ręki?**

Myślę, że tak, bo każdy kto szukał w internecie takich informacji, na pewno zastanawiał się, na ile są one wartościowe. Czy nie pisał ich inny biegacz-amator. Teraz będzie miał gwarancję tego, że opisuje ten temat osoba, która orientuje się w kwestiach związanych z bieganiem.

Rozmawiał SEBASTIAN MATYSZCZAK

Wyróżnienia

Grzegorz Rebelka - SP Kotlin
Kacper Nawrocki - SP Mieszków
Adam Rosiejka - SP Mieszków
Wojciech Rzepa - SP Żerków
Najlepszy bramkarz
Konrad Kaczmarek - ZS Kłęka
Najlepszy zawodnik
Dawid Stolecki - SP Żerków
Najlepszy strzelec
Michał Gurgul - ZS Kłęka (18 goli)



Fot. Sebastian Matyszczak

Zawodnicy rywalizowali z wielkim zaangażowaniem walcząc o każdą piłkę

Celta Vigo z Kłęki lepsza od Realu Madryt z Wilkowyi i FC Barcelony z Mieszkowa

Drużyna Zespołu Szkół w Kłęce nie dała szans pozostałym 15 ekipom, które wzięły udział w XI Turnieju Piłki Nożnej im. Macieja Udzika. W tym roku rywalizacja toczyła się pod znakiem ligi hiszpańskiej. Każdy z zespołów otrzymał nazwę jednego z klubów tamtejszej La Ligi i tak Realem Madryt zostali piłkarze z Wilkowyi, FC Barceloną - zespół z Mieszkowa, a w Atletico Madryt wcielili się gracze z Jaraczewa.

- *Jak co roku chcemy uczcić pamięć mojego brata Macieja, który odszedł przedwcześnie. Pamiętamy o nim i właśnie piłkar-*

skim turniejem przywołujemy jego pamięć - powiedział Sławomir Udzik, organizator zawodów.

W gronie zespołów pojawiły się ekipy z powiatów jarocińskiego, pleszewskiego i średzkiego. - *Po raz pierwszy gościimy drużynę z Czermina. Być może znów zostanie podtrzymana tradycja, że wygrywa ta placówka, która przyjeżdża po raz pierwszy* - zastanawiał się przed rozpoczęciem zawodów Udzik.

Rzeczywistość zweryfikowała jego przewidywania, a triumfotorem został zespół z Kłęki, czyli Celta Vigo, która świetnie spisała się na głównej

placy jarocińskiego stadionu. Zwycięzcy najpierw rozgromili 7:1 Wilkowyję, a następnie Golinę (Villarreal) 5:1 i SP 5 Jarocin (Malaga) 7:0. W 1/8 finału lekcję futbolu dostali od przyszłych zwycięzców gracze z Jaraczewa przegrywając 0:3. Kłęczanie w ćwierćfinale rozgromili też SP 2 Jarocin (Deportivo La Coruna) 5:0, a w półfinale Mieszków - 3:1.

Final z Żerkowem (Eibarrem) zakończył się remisem 2:2. O zwycięstwie zdecydowały rzuty karne, w których 2:1 wygrała Kłęka.

(seb)

Powtórzyła sukces w licznej kategorii

Trzecie miejsce zajęła Olga Bachorska podczas Młodzieżowych Mistrzostw Polski w Puławach. Zawodniczka UKS-u Taekwondo Jarocin nie miała łatwej drogi po medal. - *To był najlepszy i najbardziej wymagający dla niej turniej. Startowała w jednej z najbardziej licznych kategorii wagowych wśród dziewcząt (do 63 kg - przyp. red.)* - mówi Piotr Wesolek, trener jarocińskiego klubu.

W drodze po medal Olga musiała stoczyć cztery walki. Po dwóch zwycięstwach, w tym jednym przerwanych

przez sędziego ze względu na znaczną różnicę punktową, przyszedł czas na rywalizację o wejście do finału. Tym razem nasza zawodniczka musiała uznać wyższość rywalki. - *Trafila do grupy re-pasażowej i pokazała się z bardzo dobrej strony. Była znacznie lepsza od rywalki i gładko wygrała pojedynek zdobywając brązowy medal* - ocenia Wesolek.

Olga obroniła tym samym miejsce sprzed roku. - *Wszystko wskazuje na to, że w przyszłym roku będzie głównym pretendencem do walki o złoto w swojej kategorii* - ocenia trener. (seb)



Olga (z prawej) nie kryła radości stając na trzecim stopniu podium

Fot. UKS Taekwondo Jarocin